

Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę pocztową i koszt ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 3.

Dziś: Kazimierza Królewicza.
Środa: + Teofila Biskupa.
Czwartek: Wiktora i Wiktoryna M.
Piątek: + Tomasa z Akwinu Wyzn.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcane tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-jej w południe.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 49.
Zachód " " " " 5 " 37.
Długość dnia godzin 10 minut 48.
Przybyło " " " " 3 " 10.

Wschód księżycy o godzinie 10 minut 20 r.
Zachód " " " " 1 " 10 w
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 6.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczone nie
Ogłoszenia do Kurjera p...
je także Biuro Ogłoszeń Ra...
na i Frendlera, ulica Senatorska № 18.

Sobota: Jana Bożego i Beaty P.
Niedziela: * Franciszki Wdowy.
Poniedziałek: 40 Męczenników.
Wtorek: Konstancya Wyzn.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-jej rano.

KALENDARZ.

Wybory: Składanie kartek wyborczych na członków komitetu i delegacji rewizyjnej Towarzystwa muzycznego (Sale redutowe—godzina 6—8 wieczorem.)

Widowiska: Teatr wielki: „Żydówka“ (występ pani Jakowickiej);—Teatr rozmaitości: „O własnej siłce“;—Teatr mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Czartowska lawa“. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Zwycięstwo anglików.

Nareszcie po kilku tygodniach wypełnionych wieściami o porażkach i stratach, drut telegraficzny z odległych brzegów afrykańskich morza Czerwonego przyniósł anglikom pożądaną i bardzo dla gabinetu pana Gladstone'a potrzebną wiadomość o zwycięstwie odniesionem dnia 1-go b. m. przez generała G. Grahama nad dzikimi zastępami Osmana Digny.

Według depesz, otrzymanych przez dzienniki angielskie, fakt ów przedstawia się w następujących barwach i kształtach...

Walka rozpoczęła się o wczesnym poranku i trwała przez cały dzień piątkowy.

Przez noc poprzednią a nawet jeszcze zrana w dzień bitwy lał deszcz ulewny, tenże sam deszcz niebezpieczny, który przyczynił się do strasznej porażki Backera baszy w dniu 4-ym lutego.

Wojska rozpoczęły pochód o godzinie 5 ej zrana. Zaledwo uszły pół mili drogi, ujrzały się już w gęstych zaroślach. Nieprzyjaciel otworzył ogień.

O godzinie 8 1/2 okręt angielski „Sfinx“ począł miotać bomby; padały one wszakże blisko kawalerji angielskiej, tak że niebawem musiano zaprzestać strze-

lania z dział marynarskich, nie chcąc szerzyć zniszczenia we własnych szeregach.

Anglicy tworzyli podłużny czworobok i w tej formacji dotarli niebawem do miejsca, gdzie Backer poniósł przed miesiącem swą klęskę. W pobliżu tego miejsca wznosił nieprzyjaciel okopy ziemne, uzbrojone działami.

Dotarłszy na odległość 800 jardów stanęli w pobliżu tak zwanego „fortu“. Tenże począł dawać ognia z armaty Kruppa, która wszakże niebawem pękła.

Teraz rozpoczął się ogień na całej linii. Arabowie mierzyli dokładnie, aniżeli można się było po nich spodziewać. Ponieważ jednak strzelano za szybko i za gorączkowo, kule nie trafiały.

Anglicy, zostawiając w tyle rannych, posuwali się raczej naprzód w czworoboku, ogień zgęszczał się z każdą chwilą.

Arabowie bronili fortu z niesłychaną zacieklnością. Około 2,000 ludzi znajdowało się wewnątrz niego, podczas gdy tłumy uzbrojonych tylko we włócznie i tarcze nagich rycerzów pustyni atakowało anglików od frontu i skrzydeł. Ponawiali oni z przykładną wytrwałością atak po ataku, a dziesiątkowanie szeregów nie odbierało im odwagi.

Nareszcie kule odniosły zwycięstwo nad assega-jami, anglicy wzięli fort szturmem. Już znajdowali się oni wewnątrz „twierdzy“, a jeszcze bohatersey jej obrońcy walczyli zaciekle, dopóki prawie wszyscy nie wyginęli... Ranni porywali się raz jeszcze z ziemi, aby zadać anglikom cios ostatni, na jaki starczyło im siły.

Anglicy rozporządzali w bitwie siłą 4,000 ludzi. Według dawniejszych wskazówek, armja Grahama składała się z t. zw. czarnej gwardji, indyjskich strzelców, szkockich highlander'ów, piechoty konnej, 19-go pułku huzarów i 150-u marynarzy.

Odwrót nieprzyjaciela rozpoczął się dopiero o godzinie 1-jej z południa. Anglicy, ścigając powstańców, dotarli do studzien El Teb. I tam jeszcze

nieugięte resztki rozbitych arabów stawily rozpaczliwy opór...

Anglicy przyznają, że walka ta, z szlachetnym, chociaż dzikim synem pustyni była dla nich zaszczytną, bo mieli przed sobą godnego przeciwnika, który uległ nie przed mężstwem europejczyków, ale przed wyższością sztuki wojennej ucywilizowanego narodu.

U studni Teb walka wznowiła się... Highlanderzy poszli do szturm i zdobyli uzbrojoną działami Kruppa i Gatlinga pozycję.

Kawalerja ścigała daleko sudańczyków, którzy nie uciekali wszakże, tylko walcząc cofali się krok za krokiem...

X.

Z sali sądowej.

DWUŻEŃSTWO

W końcu listopada roku zaprzeszłego sędzią Józefa Kozłowska, licząca 35 lat wieku (z gub. kaliskiej) oskarżyła przed naczelnikiem straży ziemskiej na Pradze, męża swojego Walentego Kozłowskiego, o to, iż tenże dopuścił się dwużeństwa.

Wedle opowiadania skarżącej, wyszła ona była dziewiętnaście lat temu za męża za Walentego K. Ślub odbył się we wsi Witowie w gub. kaliskiej. Po siedmioletnim pożyciu, mąż wyjechał do Warszawy, znikł jej z oczu zupełnie i odtąd żadnej zgola wieści o sobie nie dawał...

Minął tak lat szereg długi. „Słomiana wdowa“ mniemała, iż mąż jej umarł... Aliści pod koniec roku 1882-go córka jej z owego małżeństwa, Franciszka, pozostająca w służbie w Warszawie, doniosła jej, iż na Szmulowiznie mieszka jakiś Walenty Kozłowski wyrobnik.

Na skutek wieści tej, Józefa Kozłowska niezwłocznie do Warszawy podażyła. Tutaj też istotnie wśród wyrobników kolei nadwiślańskiej odnalazła

ZONIA.

URYWEK OPOWIADANIA
przez
FELICJANA.

(Dalszy ciąg.)

IX.

„Więc, że mi jeszcze życia śmierć nie bierze, Twoich to oczu, co spojrzaly w porę, Wdzięczna jest sprawa—a ja pomny, o niej. Widocznie z rąk twych istność moją biorę. I jestem niby twe domowe zwierzę, Które się panu swojemu nie broni. I serce moje trzymasz w twojej dloni. A ja tak wdzięczny jestem twej opiece, że radbym sobą nie być—tak dalece Twą wolę wszelką kochać chcę i muszę!“

Pojechałem tedy, stosownie do wyraźnego rozkazu, na całe dwa miesiące, nad jezioro tak zwane Większe, na skraj Lombardji.

Myślicie, że wam opowiadać będę cuda wysp Borejskich?—doznacie zawodu. Ja tam liczyłem tylko dni mego wygnania. Godzinami całemi na wznak leżąc w łódce, zawieszony i kołyszany wśród dwóch sklepień szafirowych, dumalem, wyobrażając sobie, że już w niebo wzięty. Próznowałem, jak najbezpieczniejszy żebrak włoski. Byłem jak ten, co to sobie powiedział: mam z czego żyć—o resztę mniejsza. Calej mojej roboty było tylko tyle, że z Czemiernickimi, jak to było umówiono, zawiązałem listowny stosunek. Czy się czegoś domyślali, czy też istotnie coś im o tem szepnięto, dość że w liście każdym, sumiennie mi o Zoni wiadomość przesyłali. Była zdrowa—wesoła—przypominała się mojej pamięci—wiedziałem w tem niewinną jej złośliwość—a może chciała ludziom wmówić, że jest prosto światowym tylko, jak tyle drugich, nasz stosunek. Mniejsza o

to—dotąd jeszcze wszystko dobrze. Ale oto w jednym z ostatnich listów opisano mi jakiś wieczór u pani Dziewierskiej. Na tym wieczorze przozono Zonię ażeby zaśpiewała *Pożegnanie Szuberta*, wielce jej niegdyś ulubione. Wymawiała się od tego ile umiała—wreszcie, nie mogąc się oprzeć naleganiom, zaśpiewała je — ale z tak rozdzierającym wzruszeniem, że nawet skończyć nie mogła, bo się rozplakała.

O niewczesna szczebiotliwości człeczka! po co mi było donieść coś podobnego.

Niewypowiedziana ogarnęła mię obawa.

— A nuż ona z przecuciem jakim walczy? a nuż jej co zagraża, co dotąd już się nawet spełnić mogło?

Przesąd — powiecie. Ale nawet i bez przesąd, tylko poprostu na wagę uczucia rzeczy oceniając, komuż kiedy nie ucisnęła duszy ta pieśń smutna? Komuż od niej nie wezbrały piersi?

Voici l'instant suprême —
L' instant de nos adieux.
O toi! seul bien que j'aime
Sans moi retourne aux cieux!

La mort est une amie,
Qui rend la liberté.
Adieu donc pour la vie,
Et dans l'éternité!

Pytam się tedy: czy godzi się, do wygłoszenia słów podobnie krwią serdeczną nasiąknięch, zmuszać kogo dla marnej towarzyskiej przyjemności? Cóż dopiero, jeśli ten ktoś, jak ptaszę rankiem zbudzone, z rosy skrzydła otrząsając, życiu jest rad, i dniem jasnym nacieszyć się pragnie? Ludzie bywają niemiłosierni...

Zacząłem znowu po dawnemu smutno żyć — sen uciekł odemnie—przywidzenia dręczyć mię począły. Tańce śmierci — tańce śmierci — szeptałem sobie głucho-

Wytrzymać już dłużej nie mogąc, mimo, że jeszcze dni kilka na wygnaniu mojem zostać mi wypadało, zabrałem się, i co tehu do kraju wróciłem.

X.

Ale na miejscu, dzięki Bogu, zastałem wszystko podawnemu. Odżyłem. Nie potrzebuję mówić, że jak tylko najspieszniej mogłem, do Czemiernickich pobiegłem. Przyjęto mnie z otwartymi rękoma.

Dom niezmiernie gościnny—dostatni—ludzie zani, do rany przyłożyć — choć bodaj, czy nie nad stan trochę żyli. Ale któż u nas nad stan nie żyje, skoro każdy koniecznie przeceniać musi obowiązek swego położenia? Niech tam kto co chce mówi — kraj nasz jest bogaty. Tylko, że wydaje wszystko co ma, i jeszcze jeśli może, to czego nie ma.

Czemiernicki, jako sam byłoby obywatel wiejski, najchętniej z ziemianami przestawał—ale znów, jako mecenas, popularnym być potrzebował. Z tego powodu, bywali tam różni inni także ludzie, jako to: przemysłowcy, urzędnicy, literaci, artyści, nawet aktorowie. Zimową porą hucznie się bawiono, po wiejsku, do upadłego, do białego rana. I w ogóle, przez cały rok okragły, wesolo tam było—nawet dość przyjemnie—gdyby nie to, że nieco za hałaśliwie. Ale cóż robić—interesa podobno tego wymagały.

Tam to ja tedy, przy cierpliwości niejakej, bo po upływie długich dwóch tygodni, doczekałem się wreszcie odwiedzin pani Dziewierskiej w towarzystwie Zoni. Zonia powitała mnie przyjaźnie — ale nie wyglądała wesoła. Mimowolnie przyszło mi na pamięć to, co jej się kiedyś tak niechętnie wymówiło: „Ja doprawdy, nie bardzo jestem szczęśliwa.“ Może spostrzegła, że mię to zasmuciło, bo się niebawem ożywiła i nie wydawało się to nawet przymuszone.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

swojego „marnotrawnego męża”... Równocześnie przekonała się jednak, iż już inna kobieta odebrała jej prawa do osoby męża, gdyż tenże dnia 16-go lutego r. 1879-go zawarł ślub z Eleonorą Wiktorowską.

Kozłowski dowiedziawszy się o przybyciu pierwszej swojej żony, przestraszył się wielce, lecz odrazu tłamać się począł tem, że w powtórny związek małżeński wstąpił w przekonaniu, iż pierwsza jego żona umarła już oddawna. Zresztą tu w Warszawie K. uchodził zawsze za wdowca lub kawalera. To też dwaj koledzy Kozłowskiego z warsztatów kolejowych, którzy go od lat kilku znali jako człowieka bezzennego, z łatwością przychylił się do jego prośby i potwierdzili okoliczność tę przy akcie ślubnym.

Teraz, gdy rzecz ta cała wykryła się, konsystorz unieważnił powtórny ślub Kozłowskiego, który też jednocześnie oddany został pod sąd, i podług 2 cz. art. 1554 kod. karnego za świadome ukrycie swojego stanu małżeńskiego w celu zawarcia nowego małżeństwa, groziło mu pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie na całe życie na Syberję.

Ostatecznie drugi oddział karny sądu okręgowego, który w tych dniach właśnie przystąpił do oceny sprawy Kozłowskiego, skazał go tylko na pozbawienie wszelkich szczególnych praw i przywilejów i 8 miesięcy rot aresztanekich (lub też natomiast rok więzienia) ponieważ sędziowie uznali, iżby Kozłowski, jak to mu imputował akt oskarżenia, przy zawarciu powtórnych ślubów małżeńskich świadomie ukrywał pierwsze swoje małżeństwo.

Czy Kozłowski, żeniąc się z Wiktorowską, istotnie sądził, iż pierwsza jego żona umarła, czy też przeciwnie przystępował wtedy do ołtarza, z wiedzą o tem, iż pierwsza żona pozostaje przy życiu, kwestja to dla nas drugorzędna.

Lecz jakkolwiek bądź smutno się przedstawia los owej drugiej jego żony, którą lekkomyślność czy zła wiara Kozłowskiego wtrąciły w tak przykre położenie. Jest to zwykły smutny finał w sprawach o bigamię. Na szczęście przynajmniej tym razem takie wykołajenie dotknęło jedną osobę, dzięki temu, iż Kozłowski z drugiego swego małżeństwa nie miał wcale dzieci.

Zazwyczaj bowiem na nie to właśnie spada w takim razie koleją wypadków kara „za winy niepopelnione...”

Fr. N.

Władysław Kluger.

Władysław Kluger był jednym z tych ludzi, którzy dobre imię własne i sławę imienia polskiego daleko zaniesli...

Więść o jego zgonie odbija się smutnym echem nie tylko między nami, ale i za oceanem, na drugiej półkuli.

Należał on do sporej gromadki polaków, wezwanych przez rząd peruwiański do objęcia wykładow w szkole politechnicznej w Limie, która niedawno została uorganizowaną i w której obok niego zajmowali katedry znani matematycy: Polkierski, Habich, Wakulski, ten ostatni b. wychowawca b. Szkoły głównej warszawskiej.

W Peruwji poprzedził ich już rozgłos imienia inżynierów Malinowskiego i Miecznikowskiego, którzy brali udział w budowie drogi żelaznej przez Andy.

Z owej epoki profesorstwa swojego Kluger pozostawił ślad w literaturze podręcznej w swoich „Wspomnieniach z Peruwji”, które były drukowane z ilustracjami w „Wędrowcu”, oraz w licznych korespondencjach do „Czasu pisywanych”; były to poważne spostrzeżenia głębszego umysłu, w rodzaju wspomnień Domejki z Araukacji, oparte na dobrej znajomości stosunków miejscowych.

Peruwja, rzecby można, zyskała sobie przywilej interesowania naszych rodaków, bo długo w niej także gościł Konstanty Jelski, niedawno zwiedził ją w przelocie Józef Siemiradzki, a Sztolerman teraz właśnie nadsyła „Wszeswiatowi” swoje wdzięczne z tej krainy obrazki przyrody miejscowej.

Zateknijwszy za krajem Kluger powrócił kilka lat temu do Krakowa, gdzie pod troskliwą opieką rodziny swojej żony musiał, niestety, więcej myśleć o pielegnowaniu skołatanego na obczyźnie zdrowia, niż o pracy naukowej; mimo to, jako specjalista-inżynier, podejmował niektóre roboty, zwłaszcza dotyczące kanalizacji Krakowa, których tylko zgon przedczesny nie pozwolił mu wykonać.

W tym zakresie był on uzdolniony wyjątkowo ściśle i dzieło jego p. t. „Hydraulika”, opracowane wspólnie z inżynierem F. Kucharzewskim i wydane nakładem biblioteki kórnickiej, pozostanie w naukowej bibliografii polskiej pomnikiem zasługi Klugera i źródłem wiedzy specjalnej dla wielu jeszcze pokoleń.

Daty biograficzne, aczkolwiek szczupłe, przytoczyliśmy wczoraj.

Szczupłe... Kluger bowiem należał do ludzi rozgłosu

unikających i których zna się więcej z owoców aniżeli z osoby.

Szkoda, iż drzewo właśnie w tej chwili zostało toporem śmierci podcięte, kiedy najlepiej dojrzało i najobfitszy plon rokowało!

**

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

== Now. donoszą, iż projekt do prawa o odpowiedzialności właścicieli fabryk za śmierć i kalectwo robotników wkrótce będzie ostatecznie rozstrzygnięty.

== W sferach kolejowych agituja się dwa projekty kolei humańskiej; jeden projekt p. Bernatowicza prowadzi kolej na Szpołę lub Horodyszcze, drugi — kolei południowych łączy Humań z Kazańcem.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż 2/3 całego kapitału akcyjnego towarzystwa kolei nadwiślańskiej, będące dotąd własnością jednego z potężniejszych domów bankierskich w Warszawie, w tych dniach przeszło na ręce syndykatu bankierów zagranicznych, na czele których stoi niemiecki *Nationalbank für Deutschland*; bank ten zamierza wprowadzić akcje kolei na giełdę berlińską.

== Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się roboty ziemne przy budowie głównego kanału w kierunku od cytadeli do rogatek wolskich. Roboty murarskie zaczęte będą po dniu 15-ym b. m. W tym celu nagromadzona została w potężnej ilości cegła hydrauliczna, dowieziona koleją na przestrzeni od Woli do cmentarza starozakonnych. Do robót użytych być ma 120 robotników, którzy pracować będą na dwie zmiany, dniem i nocą. Ukończenie tego najgłówniejszego kanału nastąpi podobno w ciągu lat dwóch, tj. po doprowadzeniu go do Koszyków.

== Płace stróżów miejskich powiększone zostały z rs. 108 rocznie do rs. 180, a oprócz tego na kupno miotel wypłacaną im będzie kwota rs. 8 kop. 34 rocznie. Jednocześnie liczba stróżów miejskich zwiększoną została do 40-tu.

== Celem zbadania przyczyny pożaru i oceny szkód zrządzonych na posesji nr 388 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w spalonej fabryce wód gazowych, wydelegowaną została z łona magistratu specjalna komisja.

== W urzędzie lekarskim powstał projekt zobowiązania garbarni położonych w obrębie miasta, iżby do ścieków i odpadków wyprowadzanych z fabryki mieszane były bezustannie środki dezinfekcyjne, wskazane przez urząd.

== Pusty i szpetny plac w jednym z najpiękniejszych punktów miasta na rogu ulicy Brackiej i placu św. Aleksandra, zostanie nareszcie na wiosnę r. b. zabudowany.

== Z teatru.

Operetki po sobie następują ale nie są do siebie podobne, rozumie się co do wartości, bo co do niedorzeczności libretta i pewnych ogólnych, coraz bardziej szablonowych form muzycznych, wszystkie mają między sobą niewątpliwe pokrewieństwo.

Otóż wartość nowości wystawianych w teatrze Małym idzie *decrecendo* — jedyne co prawda *decrecendo*, które tam usłyszeć można.

Wczoraj przedstawiona trzyaktowa operetka „Dziewczę z Sorrento”, ma tę niższość od innych, że przy nielogicznym do niemożliwości tekście, jest jeszcze nudna niepomierne.

Muzyka banalna z wyjątkiem duetu kobiecego i duetu męskiego w pierwszym akcie, nie ożywia użytych konceptów librecisty, których jałowość wychodzi jeszcze bardziej na jaw, przy grubym, jak zwykle, wykonaniu.

Dość powiedzieć, że ani p. Morozowicz, ani p. Zimajerowa nie zdołali uratować całości, choć grają z humorem, a mają we dwoje tyle głosu, że mogliby trochę odstąpić p. Leszczyńskiej, która go niema wcale i nie wiemy dlaczego posiadając zdolności do komedji, jest używana zupełnie niewłaściwie do operetek, — nie również niepomaga, że p. Zimajerowa i p. Morozowicz oboje czysto śpiewają, nie mogli bowiem tego przymiotu udzielić p. Manowskiej, która detonowała, może za często, jak na włoskiego rybaka.

W ogóle, wąpimy, ażeby „Dziewczę z Sorrento” mogło mieć powodzenie nawet między zwolennikami neapolitańskiej temperatury, która siedzenie w Małym teatrze robi prawdziwą męczarnię.

== Szczęśliwa myśl.

Po ś. p. Bolesławie Podczasyńskim zostało wiele zabytków przeszłości, rycin, map, rysunków i rękopismów, obok najbogatszego niezawodnie u nas zbioru pieczęci oryginalnych i w odciskach.

Otóż pomiędzy tymi zbiorami znajduje się obszer-

ny rękopism pt. „Słownik budowniczych polskich” który do tej pory napróżno czekał na nakładcę.

Jest to owoc kilkoletniej pracy mozolnej i sumiennej, charakteryzującej studja naukowe nieboszczyka.

„Słownik” obejmuje budowniczych polskich zaczęwszy od najdawniejszych czasów, spotykamy w nim bowiem Arlera „de Polonia” twórcę katedry w Pradze czeskiej i owego Wolnera krakowianina, co w XV-ym w. wznosi wieńców kościół św. Szczepana.

I budowniczych bieżącej epoki nie pominięto tutaj. Żeby więc uratować to dzieło, za inicjatywą p. F. K. Martynowskiego, tworzy się komitet, który zamierza wydać „Słownik budowniczych polskich”, uzupełniony odpowiednio.

Komitet składają architekci i miłośnicy sztuki, któremu niezawodnie wszyscy architekci przyjdą z pomocą do urzeczywistnienia szczęśliwej zaiste myśli.

== Pierwsza partja.

Zarząd Towarzystwa belgijskiego zażądał od dyrekcji tattersallu warszawskiego dostawy 30-tu koni do waganów tramwajowych.

Będzie to zaiste doskonała dla naszych hodowców sposobność zbywania roboczego przychowku.

== Pożądane.

W tych dniach nastąpiło otwarcie pierwszej fabryki środków opatrunkowych.

Dotychczas środki te przychodziły z zagranicy i, rzecz prosta, opłacaliśmy za nie przyzwyczajony haracz.

Nowa fabryka ma być własnością spółki złożonej z kilku lekarzy.

== Sposobik.

Przemysł niemiecki bierze się na sposoby... Widzieliśmy w tych dniach pudełka od zapalek, wyrabianych w Magdeburgu, na których znajduje się winieta z bajkami Krasickiego.

Tekst poprawny starannie odbito w Berlinie.

Niemcy, gdy chcą, umieją nawet po polsku...

== Przyjezdni.

W dniu onegdajszym przejeżdżała przez Warszawę partja robotników z Francji, udających się do fabryki narzędzi stalowych w Moskwie, dokąd ich zaangażowano.

W partji rzeczonych było 14 robotników z żonami i dziećmi, razem przeszło 30 osób.

Jechali wszyscy drugą klasą, opatrzeni w ciepłe ubrania.

Podróżni zatrzymali się tu dziewięć godzin; przez ten czas zwiedzili zjazd, ogród Saski i kościół św. Jana.

Ścisł niedzielny w domach bożych wprawił ich w zdumienie...

— *On ne voit pas cela chez nous*—mówili do naszego sylfa, który w przechadzce po mieście im towarzyszył.

== Rezultat zakładu.

Z upływem lutego rozstrzygnięty został wiadomy czytelnikom naszym zakład pomiędzy panami K i S.

W dniu onegdajszym nastąpił obrachunek i likwidacja zakładu.

Z notatek robionych przez obu zakładających się wypadło, iż dni mroźnych było w ciągu miesiąca 7, reszta więc 22 wypadła na dni bezmroźne, albo też takie, w których przymrozki były tylko rano, co do rachunku nie wchodziło stosownie do umowy.

Ponieważ każdy dzień liczył się po 20 rs., więc panu S. przypadło w udziale za 15 dni wygranych na czysto okragle 300 rs.

Przegrywający zakład p. K. stanowczo przestał wierzyć w przepowiednie stuletniego kalendarza.

== Nomen-omen!

Nazywał się Jan Drabina i spełniał funkcję woźnicy na Nowej Pradze.

Drabina wchodząc przed kilkoma dniami na górę stajenną, po paszę dla koni, spadł wskutek załamania się drabiny ze znacznej wysokości.

Następstwem tego upadku było otrząśnięcie móżgu i biedny Drabina w dniu wczorajszym życie zakończył...

== Kradzieże.

Na Tamec z oczekującej przed domem dorożki skradziono tłomeczek, w którym znajdowała się garderoba i kosztowności, razem na sumę 400 rs.

Z mieszkania P. na Krochmalnej pod nrem 14 skradziono w biały dzień garderobę i różne przedmioty wartości 230 rs. Na Ordynackiej pod nrem 6 z mieszkania R. zabrano garderobę, bieliznę i pościel na sumę kilkuset rubli.

== Rabaś.

Przez Świętojańską o zmroku szedł p. P. z małą walską w rękę, zamierzając wsiąść do wagonu tramwajowego, dla udania się na dworzec kolejowy.

Nagle jakieś indywidualum energicznym ruchem wyrwa mu ową walską z ręki i szybko ucieka.

Za rabaśem puszczono się w pogoń i zdołano go przytrzymać.

Ja się okazało był to znany złodziej Wyssyński.

zaniebać okoliczności przyjaznej, kupowali dosyć chętnie.

Z tego powodu za pszenicę średnią płacono od 8 rs. 10 kop. i wyżej tak, że partja wprawdzie najlepsza z dziś przedstawionych, osiągnęła po 9 rs. za korzec, chociaż weale ziarno to wyborowem nazwanem być nie mogło. Średnia cena dzisiejsza 8 rs. 50 kop. i po tej cenie dobre i średnie gatunki sprzedawano chętnie. Sprzedano nie wszystko.

Również i żyta pewne ilości pozostały niesprzedane. Wyborowe polskie osiągnęło do 6 rs. 15 kop.—cokolwiek mniej dobre 6 rs. płacono. Rosyjskie suche, ale drobne ziarno 5 rs. 82 1/2 kop. płacono. Były też lepsze partje rosyjskiego żyta, ale te przy wygórowanych żądaniach nie znalazły nabywców.

Partja grochu około 100 korcy—nabywcy nie znaleźli. Żądano zań 8 rs. 10 kop. za korzec—t. j. cenę zbyt wysoką.

Owsa nie dostawiono weale.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniach 1 i 2 marca roku 1884-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Młynarska 3106, Broderet,—Ordyniec Perbaczowi,—U. Ludzka 27 nr.—Tytko,—Merezyng, Widok nr 14,—Stempkowski, Hoża 7,—Krochmalna 5, Ieek Cerklarz—Twarda 7, Fiszler,—Młyńska 3106, Broder,—Nowogrodzka dom siódmy,—Drewnowski, Chłodna 27,—Siegfried Bresteezer,—Izaak Silberberg,—Nisenkern,—Londyński, hotel Polski,—Paul,—Reineke i Weigt,—Heilsberg, Pawia 9,—Haisendeinu,—Lazienkowski park Ladomski,—Jaroszewski, Czysła 4.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— Panu J. B.—Wychodzi tylko *Libau'sche Zeitung*. Bliższych szczegółów udzieli biuro ogłoszeń, Senatorska 18.

— Panu Al. U—skiemu w Radomiu.—Pierwszy i czwarty tom Kraszewskiego chwilowo wyczerpane. Druk ich kończy się i za kilka dni będą wysłane.

TURNIEJ SZACHOWY.

Po ostatnim obliczeniu ilości wygranych na turnieju partji, komitet na wczorajszym swem posiedzeniu pierwszą nagrodę w kwocie rs. 150 przyznał p. Zabińskiemu Józefowi, jako mającemu największą ilość wygranych partji 19 1/2.

Drugą przyznano p. Popławskiemu Arturowi, mającemu wygranych 19.

Pp. Kleczyński i Szczawiński mający jednakową ilość wygranych partji po 14 są kandydatami do 3-ej i 4-ej nagrody i albo takowemi podzielić się mogą albo też rozgrywać jeszcze dwie decydujące partje o pierwszeństwo.

Wreszcie pp. Heilpern i Weydlich mając wygranych po 13 1/2 partji mogą rozgrywać lub też dzielić się piątą nagrodą.

Dokładny rezultat okazuje się w następujący sposób:

Imię	Wygranych partji
Bogusławski	11 1/2
Bowicz	11
Englert	11
Heilpern	11
Hilsberg	11
Kleczyński	14
Pastuszewski	11
Popławski	19
Szczawiński	14
Weydlich	13 1/2
M. Winawer	11
Zabiński	19 1/2
Razem	191 1/2

Na tem kończymy nasze sprawozdania z turnieju szachowego w Warszawie, zastrzegając sobie tylko podanie na tym miejscu jeszcze kilku ciekawych partji.

Partja nieprawidłowa.
grana na turnieju szachowym w Warszawie dnia 19-go lutego 1884 r.

Białe		Czarne	
p. Weydlich.	p. Szczawiński.	p. Weydlich.	p. Szczawiński.
1) F2—F4	D7—D5	23) F2—F1	H7—H5
2) G1—F3	C7—C5	29) C4—B2	B7—B5
3) E2—E3	B8—C6	30) A4 : B5	A6 : B5
4) B2—B3	C8—G4	31) G2—E2	E6 : E2
5) F1—E2	G4 : F3	32) F1 : E2	G8—F8
6) E2 : F3	G8—F6	33) B2—D1	F6—G7
7) C1—B2	E7—E6	34) F4—F5?	G6 : F5
8) O — O	F8—E7	35) D1—F2	G7—E5
9) D2—D3	D8—D7	36) F2—H3	F7—F6
10) G2—G3	A8—D8	37) H3—F4	E5 : F4
11) D1—E2	A7—A6	38) D2 : F4	F8—E7
12) A2—A4	O — O	39) H2—H4	E7—E6
13) B1—D2	D5—D4	40) E2—D1	E6—D5
14) D2—C4	F6—D5	41) D1—D2	C6—C4
15) E2—G2	D4 : E3	42) B3 : C4†	B5 : C4
16) F1—E1	D8—D7	43) D2—D1	C6—E5
17) F3 : D5	E6 : D5	44) D1—D2	C4—C3† z daje się, że grając O4:D3 czarne mogłyby wygrać.
18) C4 : E3	C7—D8	45) D2—C1	E5—G4
19) A1—D1	D5—D4	46) D1—D1	G4—F2†
20) E3—C4	E7—F6	47) D1—C1	F2—H3
21) B2—E1	F8—E8	48) C1—B1	H3—G1 po kilku jeszeze posunięciach oddano za remis.
22) C1—D2	D7—E7		
23) E1 : E7	E8 : E7		
24) D1—E1	E7 : E1		
25) D2 : E1	D8—E7		
26) G1—F2	G7—G6		
27) E1—D2	E7—E6		

— Dr **Funk**, choroby wener. i skórne. Marszałkowska 54, przyjmuje od 3—7 po p. (745)

ZARZĄD Banku Dyskontowego Warszawskiego.

Na zasadzie § 55 ustawy, zwołuje niniejszem dwunaste zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów na dzień 14 (26) kwietnia 1884 roku o godzinie 2 ej po południu w lokalu Banku w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 odbyć się mające.

Przedmiotem uchwały tego zebrania będzie.

- 1) Rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania z operacji banku oraz bilansu za rok 1883.
- 2) Wybór członków rady w miejsce wychodzących.

Akcyonariusze pragnący uczestniczyć na zebraniu winni w myśl § 52 ustawy, złożyć akcje swoje przynajmniej na miesiąc przed zebraniem, to jest najpóźniej do dnia 14 (26) marca r. b. do godziny 3-ej po południu:

- w Warszawie w kasie Banku Dyskontowego,
- w Petersburgu w Banku Handlowego, Międzynarodowego lub Rosyjskiego Banku dla handlu zagranicznego;
- w Berlinie w „Deutsche Bank,” przy załączeniu specyfikacji w trzech jednobrzmiących egzemplarzach spisanych i podpisanych.

Jeden egzemplarz specyfikacji Nr 1 poświadczony przez kasę, przyjmującą do depozytu akcje, będzie zwrócony składającemu je i służyć będzie za dowód depozytowy; drugi egzemplarz Nr 2, pozostanie przy akcjach; trzeci Nr 3, opatrzony stemplem kasy, winien być przedstawiony dla pozyskania karty wejścia na zebranie.

Zwrot zdeponowanych akcyj nastąpi po odbytem ogólnem zebraniu za zwrotem specyfikacji Nr 1.

Na zasadzie § 52 ustawy, wszelkie osoby posiadające akcje mogą być obecne na zebraniu, lecz prawo głosu ma ten akcyonariusz, który posiada przynajmniej 15 akcyj.

Akcyonariusz nieobecny, mający prawo głosu, może odpowiednio do § 53 przelać je na innego akcyonariusza, prawo głosu posiadającego, lecz jedna osoba nie może mieć więcej jak 10 głosów, tak za siebie jak za mocodawców. (244)

Telefony warszawskie.

Wykaz
abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

98. Briggs i Posselt, przedziałnia mechaniczna w Markach za rogatką ząbkowską.
450. Kropiwnicki Stan. i sp., zakłady przemysłowo-zbożowe w Słodowcu za rogatką marymonką.
237. Unger Adolf. Skład nasion oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

— **Francuzka** świeżo przybyła do umieszczenia. Niecała nr 4 u Załęskiej. (837)

— „**Wszeczeńswiata**“ nr. 9 wyszedł z druku i zawiera: Listy z podróży, przez Józefa Stemiardzkiego.—Kilka słów o działaniu kawy, herbaty i czekolady, przez G. P.—Obyczaje poświętnika przez B. K. (z drzeworytem).—Wiszący most między Nowym Jorkiem i Brooklinem, napisał E. Paily (z drzeworytem) dokończenie).—Korespondencja *Wszeczeńswiata*.—Kalendarzyk astronomiczny.—Kronika naukowa.—Wiadomości bieżące.—Kalendarzyk biograficzny.—Ogłoszenie. (251)

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 9—10. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Zera**.
Od 10—11. Choroby szcęk i zębów, dr **Piotrowski**.
Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr **J. Pawiński**.
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, dr **J. Diehl**.
Od 11—12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr **M. Brunner**.
Od 12—1. Chor. uszów, niedźwiałki piątki, dr **Taczanowski**.
Od 12—1. Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku dr **Baczyński**.
Od 12—1. Choroby kobiece, dr **Rogozński**.
Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Anders**.
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz**.
Od 2—3. Choroby chirurgiczne, dr **J. Zawadzki**.
Od 2—3. Choroby kobiece, dr **J. Szczygielski**.
Od 3—4. Choroby oczów, dr **Przybylski**.
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, dr **Br. Chrostowski**.
Opłata za poradę 25 kopiejek. —28—

Stanisław Krzyżanowski.

Restauracja.

(Hotel krakowski, Bielańska).

Karta obiadu na wtorek 4-go marca.

1. Zupy: Szczawiowa, Konsoma.
2. Paszteciki blinkowe.
3. Sztuka mięsa: Biała i pila.
4. Ozory po polsku.
5. Pieczone: Kaczki, poledwica, sarna.
6. Krem wiedeński.

Cena 75 kop. 224

Oprócz tego są obiady i na wyższą cenę.

Stokfisz

na porcje.

Jak tradycyjnie od 1830 r., zaczął być podawanym od wstępnej środy popielcowej w handlu win

Edmunda Langner,

dawniej Jana Riedel i podawanym będzie codziennie przez ciąg wielkiego postu. Tenże handel poleca szanownym odbiorcom świeżo sprowadzone Minogi elbląskie, Makrelle w 1/1, 1/2 i 1/4 puszkach, Fisch-Roullade, Sardynki różnych marek, Forelle, Maque-reaux, Anchovis, Homary i t. p. konserwy, jak również wyborową Kawę Jamaykę.

Nowo-Senatorska nr 6. (724)

KOESPONDENCJE PRYWATNE.

— „*Meluzynie*.” Miły liścik z dodatkami, jak ci wiadomo, sam odebrałem, stokrotnie dzięki za jedne i drugie, o jedno tylko błagam, nie martw się i nie myśl zawiśle, Bóg da wszystko będzie dobrze. (261)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny		i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9 50	wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10	rano	5 55	po poł.
Powyższe pociągi łączą się z drogą żódką				
Kurjerski 2 klasy	9 15	wiecz.	7 15	rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piórkowa	6 50	wiecz.	10 10	rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3 15	po poł.	2 35	po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10 30	wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4 40	po poł.	8 25	rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 2 klasy oraz klasa 3 tytko w komunikacji bezpośredniej	3 50	po poł.	2	— po poł.
Osobowy 3 klasy	10 30	rano	8 28	wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	7 15	wiecz.	8 13	rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10 13	rano	7 43	wiecz.
Osobowy 3 klasy	6 48	wiecz.	3 33	rano
Pocztowy 3 klasy	11 38	wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3 40	po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8 5	wiecz.	8 12	rano
Osobowo do Lublina	7 45	rano	—	—
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5 40	po poł.	11 40	rano
Osobowy	9 20	rano	8 27	wiecz.

w Londynie wydarzył się w tych dniach podczas sądze-
nia sprawy dziwny wypadek, który wszystkich obecnych
silnie zelektryzował. „Miecz sprawiedliwości”, wiszący
na ścianie przed trybuną sędziowską, odcepiwszy się
nagle, spadł na głowę aldermana de Keyser... Szezę-
ściem ten ostatni, oprócz lekkiego skaleczenia w czoło,
nie poniósł żadnego szwanku, przesadni jednak dopatru-
ją w tem zdarzeniu przeróżnych fatalnych prognosty-
ków...

× **Wiosenne mody paryskie.** Jeden z koresponden-
tów pism niemieckich z Paryża donosi, iż tegoroczne ko-
stjmy wiosenne składać się będą przeważnie z jedwa-
bnu i wełny, a mianowicie spódnice mają być sporządza-
ne ze świeżących materij jedwabnych, tuniki zaś z ró-
wnież świeżących tkanin wełnianych tego samego kolo-
ru co spódnice. Tuniki przyozdabiane będą nadto po-
jędyńcami kwiatami lub owocami naturalnych rozmia-
rów i także tej samej barwy. W tualetach wiosennych
stanik jest krótki i obcisły, tak, że wszelkie kształty
mocno uwydatnia... Zamiast staników, starsze panie u-
żywają mantylek w formie kołnierzy, które również mo-
cno przylegają. Dla dobitnego zaznaczenia różnicy po-
między panowaniem zimy a wiosny przygotowuje moda
daleko sięgające reformy w przyozdabianiu kapeluszy.
Zimowe kokardy wstępne zastąpione będą girlandami
kwiatów, a to głównie skromnych pierwiosnków, narcy-
zów i t. d.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

**Na fortepian dla obłąkanych w szpitalu Dzieciątka
Jezus.**

M. C. rs. 1, bezimiennie kop. 50, E. K. G. rs. 3,
Łokuczewski rs. 1, J. L. rs. 3, S. L. rs. 1, K. S.
kop. 50, Lekarz N. B. rs. 10, Zofunia W. rs. 1.

Na kościół św. Barbary.

K., K., K. i M. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Zebrane z fantowej loterii rs. 5. H. K. i W. K.
kop. 80, E. N. rs. 5.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej
W. N. rs. 1.

Na kościół Wszystkich Świętych.

Helena K. pierścionek złoty.

Dla biednej wdowy.

L. rs. 1.

— W rocznicę imienin nieodżałowanego syna ś. p.
Kazimierza J., strapieni rodzice składają rs. 10 na
wpis dla niezameżnych uczniów gimnazjum.

— B., J., N. w rocznicę śmierci ojca składają rs.
2 na fortepian dla obłąkanych w szpitalu Dzieciątka
Jezus.

— A. n. Wyrzuciwszy niesłusznie przykreść je-
daemu z naszych literatów, składam rs. 10 na in-
stytucję najwięcej godną poparcia ogółu. *Student*
uniwersytetu.

— W dniu 27-ym lutego, jako w bolesną rocznicę
śmierci synka swojego Zygmunta, Michał i Amelja
Malicy składają rs. 1 dla najbiedniejszych.

Ne k r o l o g i a.

† Ś. p. **Benigna Badowska** zmarła dnia 3 marca r. b.,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami.
Pozostawiwszy po sobie siostry, brata i szwagra. Za-
prasza się krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne na-
bożeństwo przy zwłokach w dniu 5 b. m., o godzinie 10 i pół
zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie,
oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże
dniu, o godzinie 5 ej po południu, na cmentarz powązkow-
ski. — 841—

† Ś. p. **Napoleon Lucas**, artysta teatrów warszaw., eme-
ryt, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 64, zmarł
po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 2 marca r. b. Pozostala
w smutku żona z synem i córkami zapraszają krewnych,
przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, o godzinie
10 i pół zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Sena-
torskiej, dnia 5 b. m., we środę, oraz na wyprowadzenie
zwłok o godzinie 3-iej po południu z tegoż kościoła na cmen-
tarsz powązkowski odbyć się mające. — 842—

† W dniu wczorajszym opatrzona św. sakramentami za-
słona w Bogu ś. p. **Adela z Padovianich Heyzer**, wdowa
ś. p. Antonim, obywatelu, przeżywszy lat 77. W ciężkiej
boleści pozostał córka, wnuki i prawnuki zmarłej zaprasza-
ją krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie
zwłok z kościoła św. Krzyża, we czwartek, dnia 6 maren,
o godzinie 4-iej po południu. — 845—

† Ś. p. **Zosia Kwiatkowska**, 10-miesięczna odcieczka
Wacława i Marii z Schayerów, zgasła dnia 3 b. m. Stro-
skani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i żyjących
na wyprowadzenie zwłok we środę, dnia 5 b. m., o godzinie
12-iej w południe z domu przy ulicy Niecałej nr 1, na cmen-
tarsz powązkowski. — 2-262—

† W dniu 5 marca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Barba-
ry **Zulińskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w koście-
le katedralnym św. Jana, o godzinie 9-iej zrana. — 848

† Jutro, o godzinie 10-iej zrana, jako w dniu imienin ś. p.
Kazimierzy z Zyskowskich **Wróblewskiej**, odbędzie się

żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyń-
skim), na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyja-
ciół i znajomych. — 846—

† Jutro, we środę, dnia 5 b. m., jako w trzecią rocznicę
śmierci ś. p. Apolonji **Świeszewskiej**, odprawione będą
za jej duszę msze św. w kościele św. Józefa Oblubieńca N.
Marii Panny na Krakowskim-Przedmieściu (po-karmelickim)
o godzinie 11-iej zrana, na które pozostały mąż wraz z dzie-
ćmi zaprasza żyjących pamięci zmarłej. — 840—

† Dnia 7 marca, w piątek, o godzinie 12-iej w południe,
jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marii z Berendsów
Sikorskiej, odprawione będzie za spój jej duszy żałobne
nabożeństwo w kościele parafjalnym w Nowomińsku, na
które pozostały mąż wraz z synem zaprasza niniejszem zna-
jomych i żyjących. — 2-819—

† Dnia 6 marca, we czwartek, jako w przeddzień urodzin
ś. p. Wandy **Kazimirskiej**, odbędzie się w kościele św.
Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, dwie wotywy, o godzinie
10-iej zrana i o 10 i pół zrana. Łaskawi krewni i znajo-
mi, którzy zawsze spieszyli składać jej życzenia w tym dniu,
raczą teraz przybyć do kościoła dla wspólnej modlitwy o spo-
kój duszy ukochanej mojej córki, na które to nabożeństwo
zaprasza matka. — 2-808—

† W piątek, dnia 7 marca, o godzinie 10-iej zrana, w ko-
ściele katedralnym św. Jana odbędzie się żałobne nabożeń-
stwo za duszę ś. p. Anny z Kuhnów **Minde**, na które za-
prasza się krewnych i żyjących. — 823—

† Szanownemu duchowieństwu oraz wszystkim, którzy ra-
czyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki
żony mojej ś. p. Filomeny z Sobieskich **Niemierowskiej**,
składam niniejszem serdeczne podziękowanie.
— 839— **Kazimierz Niemierowski.**

Z Cesarstwa

Petersburg 2-go marca. — Dzienniki rosyjskie do-
tąd jeszcze na rozmaite sposoby komentują i ocenia-
ją mowę, wygłoszoną podczas ostatniego zebrania
szlachty gubernji petersburskiej przez marszałka
jej hr. Bobryńskiego. *Petersburskija wiadomości*
zapuszczają się z tego powodu w maleńką rozpra-
wę ekonomiczną, w której wzięwszy za podstawę
twierdzenie, że stan gospodarstw wiejskich jest
absolutnie zależnym od dobrobytu drobnych właście-
cieli ziemskich czyli włościan, stawiają następną
konkluzję: „Potwierdza to wszystko powszechne
doświadczenie. Stanowczo powiedzieć można, że
tam, gdzie reforma włościańska została przeprowa-
dzona z przeważną troskliwością o włościan—zy-
skali na tem nie tylko włościanie, ale również i wła-
ściciele dóbr. Przeciwnie tam, gdzie reforma u-
względniała przedewszystkiem jednostronne korzy-
ści tych ostatnich, ponieśli ztąd szkodę nie sami
tylko włościanie, ale także i właściciele dóbr. Zie-
mianie kraju Przywiślańskiego, gdzie reforma wło-
ściańska miała na celu jaknajtrwalsze zabezpiecze-
nie włościan, zyskali najwięcej. W tem właśnie
leży zasadnicza przyczyna stosunkowo najlepszego
stanu majątków polskich, zupełnie bezpodstawnie
przypiszanego osobistym zasługom obywateli i
wyższości kultury polskiej). W rzeczywistości oby-
watele rosyjscy postąpili znacznie dalej w umię-
tności racjonalnego gospodarstwa wiejskiego i włożyli
w nie daleko więcej energii, nie szzczędząc na to
ani sił ani środków. Ale gospodarstwo nie mogło
rozwinąć się pomyślnie w majątkach, gdzie otacza-
jąca je ludność nie była dość zamożną, aby dać po-
parcie usiłowaniam obywateli. Kapitały się wy-
czerpywały, cierpliwości zbrakło. Miejsce energii
zajęła apatja, a kosztowne, udoskonalone maszyny
w końcu bezczynne znajdowały sobie pomieszczenie
w składach. W istocie poczucie związku z włościa-
nami nie opuszczało szlachty rosyjskiej—potrzeba
było tylko wskazania źródła tej łączności.” Tak
na tę sprawę zapatrują się *Petersburskija wiedo-
mości*.

Petersburg 2-go marca. — W dniu 14-ym (26-ym)
lutego odbyło się tu uroczyste doroczne zebranie
petersburskiego słowiańskiego towarzystwa dobro-
czynności, liczącego obecnie członków honorowych
30, dożywcich 40 i rzeczywistych 131. Kapitał
towarzystwa wynosi przeszło 225 tysięcy rubli,
z którego utrzymuje 19-tu stypendystów. Na czlon-
ków honorowych w roku zeszłym zaproszeni zostali
metropolita moskiewski Joanniejusz, prof. Łamań-
ski, p. J. Smolar, a na członka dożywcich arcy-
biskup chełmski i warszawski Leoncjusz. Na je-
dnem z ostatnich posiedzeń rady towarzystwa p.
Kojalowiec, znany z prac historycznych, postawił
wniosek udzielenia pomocy słowianom zachodnim.
„Wydatni pracownicy zpośród galicjan, mówi wnio-
sek, są niemiłosiernie prześladowani przez wroga;
zostali potępieni w sposób niezmiernie burzający
i cierpią w lwowskim więzieniu.” Rada wyzna-
czyła dla nich z funduszu towarzystwa siedm
tysięcy rubli zasiłku, a komitet zaproponował nadto,
ze względu na szczupłość tego zasiłku, zbieranie o-
fiar. Z powodu tego projektu zabrał głos metropo-

lita Joanniejusz i między innymi mówił o koniecz-
nej pomocy dla „naszych braci”, z punktu widzenia
miłości chrześcijańskiej i w celu podtrzymania
wspólnej wiary i kościoła, a zakończył przemówie-
nie modlitwą o „zmięczenie serc ciemnościów sło-
wiaństwa”. Subskrypcja na ten cel przyniosła za-
raz parę tysięcy rubli. Następnie wyznaczono te-
mata do prac literackich. Jeden z tych tematów o-
bejmuje dzieje Węgier od 1095 do 1141 r., Czech od
1092 do 1140, Polski za panowania Władysława
Hermana (nazwanego przez *Moskowskija wiadomo-
ści*, z których czerpiemy powyższe dane, Władysła-
wem *Germańskim*) i Bolesława Krzywoustego, oraz
Rusi od r. 1093 do 1146.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Paryż 2-go marca.—Depesza do ministra marynar-
ki z Hanoi z d. 1 marca donosi: „Francuzi zajęli w
d. 20 z. m. siedm pagód w trójkącie między rzeką
Songkar(?) i kanałem. W nocy z d. 25 z. m. czarne
flagi dwukrotnie atakowały rzeczne pagody, zosta-
ły wszakże z wielkimi stratami odparte.”

Paryż 2-go marca.—Dzisiaj zgromadził się tutaj
meeting anarchistów wszystkich krajów, liczący o-
kolo 1,000 uczestników, który wyraził współczucie
swoje dla towarzyszy, walczących w Austrii boha-
tersko z porządkiem społecznym.

Paryż 1-go marca.—Książę Krapotkin zostanie
przewieziony do więzienia na południe, gdzie ze
względu na stan zdrowia otrzyma osobne pomiesz-
czenie.

Londyn 2-go marca.—Gordon basza wydał nową
proklamację, w której ubolewa, że napomnienia je-
go nie odniosły skutku. Angielska armja wkroczy
przezo i wymusi posłuszeństwo. W bitwie z dnia
29-go z. m. ze strony angielskiej zginęło 4 oficerów
i 24 żołnierzy, zaś 17 oficerów i 142 żołnierzy było
rannych; nieprzyjaciel liczył podobno 8,000 ludzi,
z których 1,000 zginęło lub otrzymało rany.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Berlin 4-go marca.

Kraży powszechnie wieść, iż wkrótce spodziewać
się należy ulaskawienia arcybiskupa kolonńskiego
Melchersa.

Berlin 4-go marca.

Potwierdza się wieść, że minister wyznań Gossler
podał się do dymisji, ponieważ oświadczeniem zło-
żonem w izbie przeciw ulaskawieniu arcybiskupa
kolonńskiego Melchersa, niepotrzebnie i zbyt wyra-
źnie ministerjum zaangażował. Jako następcę Gos-
slera wymieniają podsekretarza stanu w minist-
jum handlu Moellera.

Londyn 4-go marca.

Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin Lawson
wniósł odroczenie rozpraw, celem zwrócenia uwagi
izby na kwestję sudańską. Wniosek Lawsona odr-
zucony. Gladstone i Hartington bronią polityki
rządu.

Londyn 4-go marca.

Policja znajduje się na tropie dwóch ludzi, praw-
dopodobnie amerykańców, którzy w pakhausach
dworców Victoria, Charing Cross, Paddington, Lud-
gatehill umieścili maszyny piekielne. Zamieszkali
oni dnia 20-go z. m. wieczorem w Waverly hotel
na Greatportlandstreet i opuścili pomieszkanie w
następujący poniedziałek zrana, niosąc w rękach
kufry także same, jakie znaleziono w Charing Cross
Paddington i Ludgatehill.

Petersburg 4-go marca.

Dzienniki donoszą, że w najwyższych kołach rzą-
dowych sprawa rozgraniczenia kompetencji rady
państwa i komitetu ministrów rozstrzygnięta zosta-
ła w ten sposób, iż wszystkie sprawy noszące cha-
rakter ustawodawczy, dotyczące gospodarstwa pań-
stwowego albo związane z wydatkami fiskalnemi,
należą do rady państwa, podczas gdy sprawy odno-
szące się do administracji, nieposiadające charakte-
ru ustawodawczego a związane z interesami wszyst-
kich gałęzi administracyjnych, należeć mają do ko-
mitetu ministrów.

Petersburg 4-go marca.

Prawitelstwoiennij wiestnik zamieszcza nominację
gubernatora suwalskiego Zinowiewa na gubernato-
ra piotrkowskiego, a wicegubernatora kieleckiego
Subotkin na gubernatora suwalskiego.

Z sali sądowej.

Echo zbrodni na ulicy Zielnej.

Jak wiadomo, głośna sprawa o morderstwo staruszki Rozalji Piotrowskiej, oraz wnuczki jej Wiktorji Ciborowskiej, ostatecznie zakończoną została skazaniem na roboty ciężkie, a następnie na osiedlenie nazawsze w Syberji wnuka zamordowanej Piotrowskiej, Albina Sadowskiego i stróża domu który był widownią zbrodni, Tomasza Makowskiego.

Kasacyjny departament senatu nie uwzględnił zupełnie rekursu, założonego doń od wyroku izby sądowej warszawskiej przez obrońcę pods. Sadowskiego.

Za skazanymi zapadła więc ostatecznie klamka potępienia.

Jednakowoż, pomimo zakończenia tej sprawy, echo potwornej zbrodni nie przebrzmiało jeszcze całkowicie...

Przeciwnie, prawomocny wyrok karny, orzekający udział Sadowskiego w morderstwie babki, stał się źródłem ciekawego procesu cywilnego, z którym przeciwko niemu samemu, tudzież jego żonie i opiekunowi małoletnich jego dzieci, wystąpił przed tutejszym sądem okręgowym pełnomocnik dalszych spadkobierców zamordowanej staruszki (Żaboklickiego, Roguskiego, Ciborowskiego, Murawskiego, Jarockiego i Grabowskiej) adw. przys. Ksawery Krysiński.

Powodowie żądają, iżby sąd uznał Albina Sadowskiego niegodnym dziedziczenia po Rozalji Piotrowskiej i wskutek tego tak samego Sadowskiego, jako też jego dzieci i żonę od spadku po tej ostatniej wyłączyć i spadek rzeczony w całości na rzecz powodów zasądzić.

Żądanie powyższe skarga powodowa uzasadnia §§ 727, 730 i 744 kod. cyw.

Dla poinformowania osób niekompetentnych, zainteresowanych tą kwestją, warto przytoczyć tu dosłowny tekst rzeczonych przepisów prawodawczych.

A zatem oto ich osnowa.

§ 727. Niegodnymi są dziedziczenia i jako tacy wyłączeni od spadków: 1) ten ktoby był skazany za zadanie lub usiłowanie zadania śmierci spadkodawcy; 2) ten, ktoby spadkodawcę oskarżył o czyn, pociągający karę główną, a skarga ta uznana była za potwarzę; i 3) następca pełnoletni, który, mając wiadomość o zabiciu spadkodawcy, nie zaniósł o to skargi do sądu.

§ 740. Dzieci niegodnego, przychodzące do spadku prawem własnym, a nie prawem zastępstwa, nie są wyłączeni za winę swego ojca, lecz ten ostatni nie może w żadnym przypadku żądać użytkowania z majątku spadkowego, jakie prawo zapewnia ojcom i matkom na majątku ich dzieci.

§ 744. Nie można zastępować osób żyjących, lecz tylko osoby zmarłe naturalnie lub cywilnie; ten kto się po kim zrzekł spadku, może go pomimo to zastąpić.

Wreszcie w związku z tą kwestją znajduje się również art. 28 kodeksu kar gł. i popr. z r. 1866, który opiewa, iż wskutek pozbawienia praw „cały majątek skazanego, z dniem wprowadzenia ostatecznego w tym przedmiocie wyroku w wykonanie, przechodzi na prawych jego następców tak samo, jak w przypadku śmierci naturalnej; następcy skazanego otrzymują również prawem zastępstwa wszelki majątek, jakiby mu się mógł dostać przez spadek już po osądzeniu”.

Nadmieniamy, iż masa spadkowa, która stanowi przedmiot sprawy, składa się z nieruchomości przy ulicy Zielnej pod nr 10 (1428), sum hipotecznych w ogólnej ilości 8,700 rs., wreszcie ruchomości i kapitałów w gotówce lub papierach wartościowych, wykrytych po zamordowaniu Piotrowskiej na strychu jej domu i przedstawiających także wartość kilku tysięcy rubli.

O przebiegu i rezultacie ciekawego tego procesu, który zresztą zapewne nieprędko rozstrzygniętym zostanie, nie omieszkamy zawiadomić czytelników.

Fr. N.

GIEŁDA

Dnia 4-go marca 1884 roku.

Czynności dzisiejszego zebrania giełdowego pod wpływem wczorajszych wyższych notowań w Berlinie rozpoczęły się przy żądaniach niskich, usposobieniu słabem i dalszem do niżki walut obcych dążeniu. Postawiono wymagania niskie bardzo i pierwsze transakcje bardzo tanio załatwić zdołano.

Zapał ten jednak ostudziły szacowania z dzisiejszych zebrań giełdowych. Donosiły one o zaniżeniu placenia kursów wczorajszych 200.75 m. za 100 rs.—przy żądaniu 201. Ponieważ zaś po szybkości ruchu zwykłego wczoraj i onegdaj spodziewano się wyższych obietnic — i zawód jakiego do-

znano usposobił źle działaczy giełdowych, którzy upatrywali w tem przedwstępna zapowiedz reakcji i obawy swoje zwyżką w ciągu trwania czynności giełdowych zmanifestowali.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.12 $\frac{1}{2}$ i płacono z początku 50.02 $\frac{1}{2}$, później coraz wyżej aż do 50.07 $\frac{1}{2}$. Różnica w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi 10 kop. na 100 m., tak w żądaniu jak w placeniu—jednak przy odwrotnym kierunku działalności. Krótkoterminowe po 49.95 ofiarowywano. Z początku oddawano je nawet bardzo tanio, bo po 49.75, później jednak posuwano się wyżej do 49.80, 49.85, a nawet w końcu do 49.87 $\frac{1}{2}$. Jeżeli notowania urzędowe wykażą wstrzymanie się ruchu zwykłego dla rubli—przewidywania giełdy warszawskiej postawią jej notowania na równi berlińskiej, jeśli zaś nową zwyżkę osiągną ruble w Berlinie—zniżka walut obcych w Warszawie jutro będzie tem pokazniejszą.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie zawierano transakcyj, tak długo jak i krótkoterminowymi weksłami.

Na Londyn 10.16 — o 4 kop. niżej niż wczoraj żądano. Płacono z początku 10.13 $\frac{1}{2}$, później do 10.15.

Na Paryż 40.60 — o 15 kop. niżej żądano, płacono zaś tylko 40.50 i 40.52 $\frac{1}{2}$.

Na Wiedeń wreszcie żądanie obniżyło się do 84.30 i z początku wyżej 84.05 płacić nie chciano. W ciągu jednak trwania czynności kurs ten podniósł się do 84.15, w każdym razie 15 do 25 kop. niżej niż wczoraj.

Papierami obrotu ciągle mało. Listy likwidacyjne bez zmiany, lecz nominalnie, 88.45 za większe i 88.30 za mniejsze w żądaniu. Za pożyczkę wschodnią płacono 93.20 i 93.25, przy żądaniu 93.40.

Listy wileńskie kredytu rolnego, bez zmiany, po 93.50 ofiarowywane, umieścić by je można po 93.

Listy zastawne ziemskie słabo. 100.30, 100.25, 100.15 za serję I-ą, 100.10, 100 i 99.90 za serję III-ą żądano. Płacono 100.10 za B serji I-ej, 99.75 za male serji III-ej i 99.65 za A i B serji IV-ej.

Miejskie 96, 94.25, 93.40 i 92.95 w żądaniu. Ostatnie serji IV-ej po 92.80 w małych ilościach kupowano.

Łódzkie bez zmiany i bez ruchu.

Rynek akcyj nie przedstawia zmiany, chyba to, iż kurs akcyj bankowych handlowego i dyskontowego zrównał się w żądaniu 313, a kurs akcyj drogi terespolskiej podniósł się do 138.50 również w żądaniu. Inne bez zmiany.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$. Usposobienie mocniejsze. Kursa końcowe płacono by jeszcze.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 3-im marca roku 1884-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Lurje,—Raków, Nalewki,—Bindernagiel, Danielewiczowska,—Blumin, Twarda,—Józef Filipowicz, Królewska 11,—Slatwińska Julja, Hoża 12, 5,—Lucjan Jutak dla Stefanji, Hoża 17E,—Gruman, Twarda 7,—Benjamin Liwskie Babezynej,—Machtend,—Herman Kesiński kupiec,—Szapiro.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Żydówka” (występ p. Jakowickiej). Jutro: „Robert i Bertrand dwaj złodzieje” (występ p. M. Giuri). — ROZMAITOŚCI. Dziś: „O własnej sile”. Jutro: „Było to pod Wagram” i „Dom otwarty”. — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Czartowska ława”. Jutro: „Dziewczę z Sorrentu”.

— Nr 22 *Echa muzycznego i teatralnego* wyszedł z druku i zawiera: 1. Listy z Niemiec III, przez J. I. Kraszewskiego. 2. Aleksander Zarzycki (dok.), przez Władysława Bogusławskiego. 3. Z motywów Szopena (wiersz), przez Czesława. 4. Prawdziwy lord Byron, przez Fryderyka Althausa (d. c.). 5. Początki opery francuskiej. 6. Leon Delibes (z portretem), przez S. Ciechomskiego. 7. Barkarola, obrazek dramatyczny w jednej odsłonie, oryginalnie napisany przez Marjana Gawalewicza (d. c.). 8. Ruch muzyczny w Krakowie, przez dra Stanisława Tomkowicza. 9. Korespondencja ze Lwowa, przez Aurelego Urbańskiego (dok.). 10. „Duch wojewody” w Berlinie, przez A. Moszkowskiego. 11. Muzycy zmarli z 1883 r. 12. Przegląd muzyczny przez Jana Kleczyńskiego. 13. Kronika. Nowości muzyczne. Repertuar. Odp. od red. 14. Feljeton: Przez tydzień aktorem (z pamiętników studenta), przez Michała Bałuckiego (d. c.). Dodatek nutowy zawiera: 1) A. Zarzyckiego, Mazurek na fortepian. 2) Lud. Grossmana, Arietta à la Garotte z opery „Duch wojewody”. (260)

Do wiadomości.

Niżej podpisani, czujemy się w obowiązku sprostowania niektórych pomyłek, jakie odważył się poczynić p. **Leopold**, właściciel zakładu pozłotniczego przy ulicy **Niecalej nr 8**, reklamując **nowo** jakoby wynalezionych sposobach metalizacji przez p. Carpentiera w Paryżu, a zastosowanej do ram i t. p., którą to metalizację miał przejąć od tegoż p. L. i u nas jako nowość wprowadzić. Przewszystkiem sposób podobnej metalizacji ram itp., naśladujący odlewy brązowe i inne metale, jest w Warszawie znany od dość dawna i w naszych fabrykach uprawiany, zatem p. Carpentier nie jest pierwszym jego wynalazcą ani p. **Leopold** nigdy nie będzie p. Carpentiera następcą. Następnie pan L. w ogłoszeniach swoich wspomina o oksydowaniu przedstawianem do różnych robót pozłotniczych, przedstawiając i to **jako nowość** i rzecz u nas **zupełnie** nieznaną, tymczasem i ten rodzaj roboty oddawna odbywa się w tutejszych fabrykach. Najdoskonalszym więc dowodem wybryku, jakiego dopuścił się pan L., jest odezwa, którą poniżej w całości zamieszczamy z dnia 9 lutego r. b. w nr 40 tegoż pisma przez firmę pozłotniczą „**Romuald**” w Paryżu, która oprócz fałszywych reklam pana L., ale i ogłoszeń czynionych przez tegoż ze szkodą nie tylko już samych tutejszych fabrykantów pozłotniczych, ale ze szkodą ogółu, stanowczo potępia, objaśniając jakimi to głównie drogami zwykły czerpać pan L. swoje wiadomości. Odezwa ta brzmi jak następuje: „Paryż dnia 30-go stycznia 1884 r. Niniejszem mam honor zawiadomić o mylnej i szkodliwej dla mnie uczynionej reklamie, ogłoszonej w pierwszych dniach b. m. przez p. Leopolda, właściciela zakładu pozłotniczego przy ulicy Niecalej nr 8. W ogłoszeniu owem p. L. powiada o nowym sposobie metalizacji, zastosowanej do ram itp., która miała być wynalezioną w Paryżu przez niejakiego artystę Carpentiera, a który za takowy wynalazek obdarzony został medalem złotym. Pozwalam sobie sprostować niniejszem, że co do metalizacji, takowa znana jest u nas w Warszawie od lat kilku, a tylko przezemnie została w Paryżu wprowadzoną i udoskonaloną. Zarazem, że ów Carpentier pozłotnik, nie otrzymał żadnej nawet pochwały, gdyż i ja, mając już w owym czasie zakład, wystawiałem moją pracę jednocześnie z nim, z powodu jednak, że wystawa owa poświęconą była innemu przemysłowi, byliśmy niedopuszczeni do konkursu. Nie dziwię się, że pan L. pracując u mnie jakiś czas, takowe sposoby podpatrzył i chciał je u nas zastosować, tylko nie powinien wprowadzać w błąd naszej publiczności, przedstawiając za wynalazców zagraniczne indywidualia, a szkodziąc tym sposobem prawdziwemu i do tego swemu ziomkowi „**Romuald**”. Dziwię się tylko wypada panu L., że odważył się na krok tak stanowczy, wiedząc zapewne, że przyswajanie sobie cudzych wynalazków lub też rozpoznawanie takowych **jako świeże** wynalazki, i **jak zwykle** cudzoziemców, jest nie tylko wprowadzaniem w błąd publiczności, ale że rzecz taka zawsze smutny musi wziąć koniec. To też p. L. po wyjeździe z kraju za granicę, a obecnie przybywszy z Paryża napowrót do nas **wraz z szafką swoją wystawową** i niezmienny nawet francuskich napisów, które i tak już wykazują błędy w nazwaniach, błagę, która mu się gdzieindziej nie powiodła, na naszym chciał zaszczerpieć bruku. W końcu przychodzi nam nadmienić, że głoszone przez p. L. jakoby roboty swoje **wykonywał** sposobem **nieznanym** dotychczas, a za granicą uznanym za najlepszy, jest szczytem niesumienności i chęci wyzyskania nieświadomych, gdyż pan L. bez przerwy posiłkuje się wyrobami innych warszawskich fabryk pozłotniczych i czyni u tychże **stosowne** zapotrzebowania, więc tylko na imionach zdolnych zagranicznych indywidualiów chciał oprzeć swoją egzystencję. (835)

Fabrykanci robót pozłotniczych.

Starożytności.

D. Hamburger z Utrechtu (Holandja), przybył do Warszawy i zamieszkał w hotelu Europejskim. Zakupuje po wysokich cenach rozmaite **starożytności**, jako to: **porcelany Sévres, saskie, japońskie, chińskie; tabakierki** itd., złote i emaljowane; **srebrne przedmioty wszelkiego rodzaju; brązy, zegary, kandelabry, gobeliny, dywany polskie** i inne; **wachlarze, koronki** itd. itd. Przyjmuje oferty od godz. 9 do 11-ej przed poł. i od 3 do 6-ej po południu. (252)

SKŁAD PŁÓTNA I HAFTÓW

Weinstock, Korngold

przeniesiony został z ulicy Gęsiej nr **Nalewki nr 19**, dom Sterna. (807)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go marca 1884 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	ąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 12 1/2	—	—
Londyn 1 funt sterl. " "	10 16	—	—
Paryż 100 franków " "	40 75	—	—
Wiedeń 100 guld. " "	4 55	—	—
Papiery publiczne:			
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	—	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 30	—	—
" " " " " "	190 05	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 00	—	—
" " " " " "	94 25	—	—
" " " " " "	93 40	—	—
" " " " " "	92 95	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88 25	—	—
4% Listy likwidacyjne duża	88 45	—	—
" " " " " mała	88 30	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	1866	—	—
J Pożyczka wschodnia rs. 100	93 40	—	—
II " " " " " " " " " " " "	93 40	—	—
III " " " " " " " " " " " "	93 40	—	—
Akcje i obligacje:			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	133 50	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	313	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	180	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1250	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	500	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	1000	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lc r.	925	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łr ni	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. 7 aw.	250	—	—

Wartosc kuponow:
 Od Listów zast. nowych 5% kop. 100.
 Od Listów z. m. Warsz. s. II i III k. 212 1/2
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 170 1/2
 Od listów likwidacyjnych kop. 103 1/2

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 4-go marca 1884 r.

	Pud		Korzes	
	od	do	od	do
	k o p i e j e k			
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	825	855
" " wyborowa	—	—	900	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	615	620
" " średnie	—	—	585	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rząd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 141 f.	—	—	315	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud 40	50	—	—	—
Słomy pud 30	33 1/2	—	—	—
Drzewo opak. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie " " " "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 4-go marca 1884 roku.
 Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
 " " wiadro rs. 8 kop. 14 1/2

Opuszczył prasę: PRAKTYCZNE PRAWIDŁA Ruskiej Pisowni

i czystego wymawiania, ułożone przez **Jana Papłońskiego** i zatwierdzone przez komitet naukowy ministerjum oświecenia publicznego.

Wydanie 3-e, popr. i pomn. kop. 60.

Do nabycia w księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA, oraz w znaczniejszych księgarniach. 408r

Wyszedł już pierwszy zeszyt

PERŁ HUMORU POLSKIEGO

wydanych przez

K. Bartoszewicza.

Zeszyt ten zawiera humorystyczne utwory Reja, Kochanowskiego, Górnickiego, Chodźki, W. Szymanowskiego, A. Bartelsa, przysłowia Rysińskiego, epigramata Legatowicza, anegdoty historyczne, utwory humorystyczne ludowe itd., itd. — Cena zeszytu 25 kop., z przesyłką 30 kop. — Całość złożona z 12 zeszytów rs. 2 kop. 35, z przesyłką rs. 3.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Na składzie w księgarni **G. Centnerszvera,** Marszałkowska № 73. 461

Dzielo **F. W. Fabera** pod tytułem:

Krew Przenajdroższa,

w 25 arkuszach druku, za kop. 65. — Nabyć można w Instytucie Gluchoniemych i w znaczniejszych Księgarniach. 690

PANNY

przyjmają się do nauki strojów, tutejsze i z prowincji. Zapis trwać będzie do 25 t. m., opieka troskliwa zapewnia się. Magazyn Mód Antoniny J., Wspólna № 18. 698

FORTEPIANY

nowe do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i strojenia. Obożna № 3. 652

JANISZEWSKI.

Potrzebny jest zaraz

Lekarz młody,

do Tuszyna, Piotrkowskiej gubernji, pensji rocznej rs. 300. Blizsz. szczegóły w Aptecce pana Górskiego na Podwalu. 648

2 Majatki Ziemskie

do sprzedania bez pośrednictwa, jeden 156 włók, a drugi 82 włók, położone przy kolei. Wiadomość Leszno 18, mieszk. 12, rano do 11, po południu od 4 do 6. 631

Magazyn Ubiorów Męzkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składa aptecznego,



odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnymi. Gotowa robota równie korzystnie do nabycia. — Na prowincję sposob brania miary wysyła. 419

PRACOWNIA Sukień i Okryć Damskich Bronisławy Radziszewskiej, CHMIELNA 25, na dole od frontu. 147r

SALA LICYTACYJNA

Miodowa 10,

otrzymała w komis do sprzedaży bardzo mało używany **Garnitur** jedwabiem kryty także **Portjery** i **Krzeselka** fantazyjne. 497r

Potrzebna jest zaraz na wyjazd do Rossji

Panna do strojów,

do polskiego magazynu. Wiadomość od 4—5 po południu. Smolna 11, mieszk. 10. 679

St. KRZYŻANOWSKI 469R

RESTAURACJA

(Hotel Krakowski, Bielańska). Oprócz zwykłych potraw, przygotowuje

codziennie.

ŚNIADANIA AMATORSKIE.

a) dania po kop. 30.

Kolduny litew-Flaki [skie]. **Kiełbasa** w piwnym sosie. **Bigos.** **Kiełb.** z różną z kap. własnej roboty. **Kluski** kujawskie z szynką. **Kulibiaki** na gorąco.

b) po kop. 60:

Ozory solone. **Nogi** wieprzowe na gorąco, z kapustą tak zw. **Eisbeine.** **Szasztyki** po tatarsku. **Szynka** na gorąco. **Cielęcina** z beszamelem.

Nadto **RYBY** w różnych gatunkach, tak na gorąco, jak i w marynacie, oraz wszelkie **zakąski.** **BLINY** od g. 12 do 6 codziennie.



wyborowe po 22 1/2 kop.

Tulipany, Azalie i Kamelje kwitnące. Bukiety, Wieniec i Dekoracje po niskich cenach, w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa № 30. 666

Rok 19. Wydawnictwo **S. LEWENTALA** Warszawa, Nowy-Swiat № 39.

KŁOSY

Czasopismo tygodniowe ilustrowane

POŚWIĘCONA

literaturze, nauce, sztuce i polityce wychodzą raz na tydzień,

w Czwartek, w objętości dwóch i pół wielkich arkuszy, wieloma ilustracjami ozdobionych.

Cena w Warszawie rocznie **rs. 8.**

W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową **rs. 12.**

Prenumeratę składać także można i w ratach półrocznych lub kwartalnych.

W tym roku rozpoczęliśmy druk samych nowych prac; z powieści drukujemy:

J. I. Kraszewskiego: PSIA WIARA.
Danilewskiego, KSIĘŻNICZKA TARAKANÓWNA.

Komplety od Nowego-Roku począwszy, znajdują się na składzie.

52 Numery rocznie, wraz z oddzielnym dodatkiem powieściowym w formie książki. 403r

Najobszerniejsza ilustracja polska. Najznakomitsi pisarze i artyści polscy są stałymi współpracownikami "Kłosów".

SPECJALNA FABRYKA **KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH** z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE otrzymane na **Wystawach** w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1853, 1867, 1870, 1875

Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem nainowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

W osadzie Brok, w Ostrowskim, nad rzeką Bugiem, ludności ok. 3,500, w okolicy pięknej i zamożnej, **pożądany jest LEKARZ,** gdzie znajdzie obszerną praktykę, a zatem i byt należycie zapewniony. — Apteka tamże, z powodzeniem. 700

RZĄDCA

bezrodzinny, potrzebny jest od 1 Kwietnia r. b. do majątku 15 włók, blisko Grodziska. Świadczenia i rekomendacje konieczne. Wiadomość Tomackie № 5, mieszk. 1, rano do g. 10 1/2 i od 5—7 po południu, prócz świąt. 696

Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

"MARIE"

Wielki wybór Gorsetów różnokolorowych, w fasonach francuskich i szwajcarskich, od rs. 2 i Gorsety dla osób pozostających w odmiennym stanie

NIECAŁA Nr 1,

w pałacu hr. Krasińskiego, I piętro. 329R

Nowo-otworzony Magazyn Ubiorów Męzkich

POD FIRMA

J. KOZDROWICZ i S-ka,

ulica Bielańska № 2, dom Bruna,

Polecamy się Szan. Publiczności z robotą starannie wykonaną, po cenie przystępnej. Długoletnia praktyka w Magazynie Polendra, jest dostateczną rękojmią, że i u siebie będziemy mogli zadość uczynić wymaganiom. — Z uszanowaniem

J. Kozdrowicz i S-ka.

381

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Senatorskiej 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

8 POKOI

z kuchnią na 1 piętrze od frontu, z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowym, 3 wchodami, z których 2 frontowe z 2-oh bram. W mieszkaniu tem znajduje się salon z balkonem, jeden z większych w Warszawie. — Wiadomość w Kancelarji Bankierskiej, na 1 piętrze. 468R

W dniu 21-m Lutego skradziony został w Skierniewicach

List Zastawny

Towarzystwa Kredytowego Miejskiego serji I-ej № 034,519 na rs. 100. Zawiadamia się o tem pp Bankierów i uprasza, aby przy dostrzeżeniu takowego, zawiadomili policję i interesanta. Ulica Złota № 22, m. 7. 624

Z powodu zmiany okoliczności do sprzedania:

Sklep Mydlarski

niezłe procentujący się, za cenę bardzo przystępną. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej № 12, w sklepie mydlarskim. Tamże jest do sprzedania Maszyna do szycia Singera, wcale nieużywana, za rs. 35. 687

Mieszkanie

złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągami i zlewem, oraz do sprzedania różne Meble i naczynia kuchenne. Wiadomość na miejscu Wspólna № 23B, mieszk. 5, od 10 rano do 4 po południu. 704

LOKALE

do wynajęcia na sezon letni, tegoroczny, od 15 Maja b. r., są do wynajęcia w Helenowie pod Pruszkowem, w miejscowym pałacu i obojętnach. Wiadomość na miejscu u leśniczego i w kancelarji właściciela posesji № 415/15 Krakowskie-Przedmieście. 692



Do sprzedania:

Karety podwójne, Facetony nowe i używane, Wolanty i Bryczki do jednego i do pary koni. — Wielka № 11. 702

Potrzebna Panienska

do strojów, kompletnie uzdolniona. Wiadomość w magazynie mód J. Porębskiej, Podwal 1. 703

3,000 lok. kwadr. Placu

frontu 62 lok., do sprzedania przy ulicy Aleksandrowskiej na Pradze. Wiadomość: ulica Orła № 10, u p. Czarneckiego. 494

6 Pokojów

przedp. kuchnia i spiżarka, na 1 piętrze, od fr., za 900 rs. do wynajęcia. Chmielna 10. 701

Bezpłatna porada ambulatoryjna dla niezamożnych chorych

Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12 $\frac{1}{2}$, w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efrekowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1 $\frac{1}{2}$, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1 $\frac{1}{2}$ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13-R

4 PLACE

od 2 do 11,000 lok. kwadr. do sprzedania, na Starej-Pradze, na nowo-otworzonej ulicy, przy kolei Terespolskiej. — Wiadomość: Marszałkowska 27A, mieszk. 3, z rana do 9 i od 4-6 po południu. 556

Masło litewskie

doskonale, do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11, mieszkania 30. 536

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej zawiadamia, że na mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach szkolnych, mogą też korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk, nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmieniam przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół Realnych i innych Zakładów naukowych. — S. Halpern, Dzielna № 3, drugie piętro od frontu. 431R

W **DZIESIĄTEJ** pod Lublinem, tuż przy stacji drogi Nadwiślańskiej, jest do **wydzierżawienia** na czas dłuższy, od d. 1-go Lipca 1884 r.

Fabryka Kafi,

wraz z wszelkimi niezbędnymi budynkami i wszelkiego rodzaju przyrządami, formami i zapasami gliny i kafi; glina ta odznacza się tem, że polewa nie pęka na niej i może być użyta i na inne wyroby. Fabryka ma wyrobiony odbyt i reputację, co mogą poświadczyć książki fabryczne z lat ostatnich. — Reflektanci raczą się zgłaszać do Zaządu dóbr w Zamborzycach, poczta Lublin. 238R

Zgubione zostały

2 Dowody Banku Polskiego

№ 15174 z d. 10 (22) Listopada r. z., № 15182 z d. 16 (23) Listopada r. z., na złożone towary wyrobów krajowych, bawełnianych i wełnianych w Składzie Banku Warsz. objętych. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić Henrykowi Saltzmanowi, przy ul. Nalewki 10, gdzie otrzyma pewne wynagrodzenie. Nikt z tych dowodów korzystać nie może, albowiem właściwe ostrzeżenia poczynione zostały. 389R

Podziękowanie.

W noey z dnia 16 na 17 b. m. skradziono mi konia, który, jak również złożyca, skutkiem energicznych starań ajenta Policji Cyr. 12, Józefa Proszewskiego, zostali wykryci, za co oświadczam p. Proszewskiemu publiczne podziękowanie. — Mieszkałam na Pradze № 212/13. — **Ludwik Olszewski**. 689

Syndyk Tymczasowy masy upadłości

Kazimierza Sommera,

stosownie do art. 502 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli rzeczony masy ażeby stawili się w ciągu dni 40, licząc od niniejszego ogłoszenia, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, przed niżej podpisanym Syndykiem tymczasowym, zamieszkałym przy ulicy Długiej № 14, ażeby oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby mu oddali tytuły swych wierzytelności lub złożyli je w Kancelarji Sądu Handlowego w Warszawie. — **Ksawery Tatar-kiewicz**, adw. przys. 495R

Wspólnika

z kapitałem, około 5,000 rs., do interesu bardzo korzystnego, z zajęciem spokojnem i przyjemnem, poszukuje się. Pożądaný jest kawaler. Oferty pod lit. K. W., w kant. Karjera. 688

Potrzebny jest 691

Pomocnik do Geometrii

obeznany z czynnościami włociańskimi, mający swoje narzędzia miernicze, za wynagrodzeniem 50 rs. miesięcznie, przy kompletnem utrzymaniu, lub też połowę od robót. — Adres: Jeometra Rządowy w Płońsku, (gub. Płocka).

Oczekiwane ŚLEDZIE

marynowane w sosie musztardowym, otrzymala i takowe stale poleca **Nowa O-wocarnia K. Jastrzębskiego**, Nowy-Swiat № 19. 693

PIÓRA
Strusie i Fantazyjne
Najtaniej
w FABRYCE PIÓR
F. GLIWIC,
Senatorska 20, wprost kościoła.
NOWOŚĆ. Obłożenia Kazur
do okryć i kaftaników. 465R

BILANS

BANKU ZIEMSKIEGO W WILNIE

po dzień 1 Stycznia r. 1884.

STAN CZYNNY.

Gotowizna w kasie	63,596	63
Rachunki bieżące:		
a) w Wileńskim Oddziale Banku Państwa	617,669	08
b) w Banku Polskim	20,086	95
c) w Bankach prywatnych	306,472	26
	944,228	29
Depozyty:		
w Wileńskim prywatnym Banku Handlowym	250,000	—
Korrespondenci	73,626	08
Papiery publiczne będące własnością Banku:		
a) Państwowe i przez Rząd poręczone, przechowywane w Wileńskim Oddziale Banku Państwa (Nomina. wart. rs. 1,850,350)	1,749,764	89
b) Inne papiery wartościowe (Nom. wart. rs. 141,100)	163,001	15
	1,912,866	04
Pożyczki długoterminowe wydane:		
a) na lat 42 $\frac{1}{2}$	22,493,918	40
b) na lat 27 $\frac{1}{2}$	1,925,481	42
c) na lat 18 $\frac{1}{2}$	3,738,428	36
	28,157,828	17
Pożyczki krótkoterminowe	1,133,325	—
Przedterminowa amortyzacja pożyczek	128,171	83
Pożyczki długoterminowe, przeznaczone do wydania:		
a) na zastaw nieruchomości ziemskich	750,200	—
b) na zastaw nieruchomości miejskich	238,200	—
	988,400	—
Listy Zastawne, oddane Bankowi w konis (Nom. wart. rs. 755,409)	708,819	45
Biorący pożyczki:		
a) wypłaty wymagalne w terminie ulżonym	914,790	36
b) wypłaty nieuiszczone w swoim czasie z poz. krótk.	972	83
	915,763	19
Wydatki szacunkowe w roku 1884	10,540	40
Wydatki na rachunek biorących pożyczki	96,539	23
Kupony zdyskontowane	7,345	—
Procenty przypadające od papierów % i od wkładów	32,023	67
Wydatki Banku:		
a) na urządzenie się i ruchomości	7,456	94
b) na utrzymanie w roku 1884	9,848	90
	17,305	84
Skarbiec	1,787,900	—
Pomocnicza Kasa Oszczędności Oficjalistów Banku	4,419	01
	37,266,497	88

STAN BIERNY.

Kapitał zakładowy	3,000,000	—
Kapitał rezerwowý	156,457	39
Listy Zastawne, będące w obiegu:		
a) na lat 43 $\frac{1}{2}$	22,591,500	—
b) na lat 27 $\frac{1}{2}$	1,934,000	—
c) na lat 18 $\frac{1}{2}$	3,770,500	—
	28,286,000	—
Listy Zastawne, wypuszczone być mające:		
a) na lat 43 $\frac{1}{2}$	750,200	—
b) na lat 27 $\frac{1}{2}$	71,900	—
c) na lat 18 $\frac{1}{2}$	166,300	—
	988,400	—
Listy Zastawne wylosowane, nie przedstawione do wypłaty	298,900	—
Kupony do zrealizowania od listów zastawnych	807,123	—
Fundusz amortyzacyjny	197,462	50
Fundusz procentowy	844,724	74
Fundusz na kapitał rezerwowý, dywidendę, na pokrycie wydatków szacunkowych i t. d. na rok 1884	146,290	60
Procenty od pożyczek krótkoterminowych, na rok 1884	23,307	22
Depozyty do przechowania	1,787,900	—
Wynagrodzenia za ubezpieczenie ogniewe	8,053	76
Summy przechodnie	201,318	84
Summy przedstawione do oszacowania	24,155	75
Korrespondenci	5,459	71
Dywidenda niewypłacona za lata ubiegłe	2,584	48
Biorący pożyczki (wypłaty w terminie 30 Czerwca r. 1884)	392	21
Zysk czysty w roku 1883	487,875	75
	493r	
	37,266,497	88

Syndycy Tymczasowi

massy upadłości

WOJCIECHA SOMMERA,

wzywają wszystkich wierzycieli upadłego Wojciecha Sommera, ażeby w myśl art. 502 K. H., w ciągu dni 40, od daty tego ogłoszenia zgłosili się do niżej podpisanego adw. przys. (Długa № 22) i oświadczyli z mocy jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami o az, aby zostawili mu tytuły swych wierzytelności lub złożyli je u Sekretarza W. U. Sądu Handl. Warsz. — **Karol Dunin**, adw. przys.

Do sprzedania DOBRA GASKA

w pow. Łukowskim, gub. Siedleckiej, 5 wiorst od st. kol. Nadw. Krzywda, wólk 30 przeszło, z tych lasu wólk 8, łak wólk 5, reszta ornej ziemi. Wyciewa się żyta korcy 80, pszenicy 40, przy odpowiedniej ilości jarzyn. Dwór obszerny o 10 pokojach, przy ogrodzie owocowym. Zabudowania gospodarskie w dobrym stanie. Z szacunku, oprócz Tow. Kred., może pozostać przy gauce rs. 30,000, a nawet i więcej. — Bliższa wiadomość na miejscu. 686

Syndycy tymczasowi

massy upadłości

Ludwika Andersa.

Na zasadzie art. 502 Kod. Handl., my niżej podpisani tymczasowi Syndycy wzywamy wszystkich wierzycieli masy upadłości Ludwika Andersa, aby w ciągu dni 40, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, osobiście lub też przez swego adwokata stawili się przed syndykami adwokatem przysięgłym Władysławem Arkuszewskim zamieszkałym przy ulicy Erywańskiej № 5 i przedstawili na jakiej zasadzie i do jakiej sumy uważają się za wierzycieli masy, a również wręczyli mu swoje tytuły lub też złożyli takowe w kancelarji wydziału upadłości za pokwitowaniem.
Warszawa, 1884 roku.

Tymczasowi Syndycy: **W. Arkuszewski**, **G. Belczykiewicz**. 499R

Zakłady przemysł. Mszczonów

Dotychczasowy zarządzający składem fabrycznym Zakładów, przy ul. Zimnej № 15, p. Szeinborn, z d. 1 b. m., od obowiązków u wolnojon został, ze wszelkimi przeto zapotrzebowaniami, interesowan, raczą zgłaszać się wprost do składu (Zimna 15), który świadczy we wszystkie gatunki zapatek został zatrudzony. — **ZARZAD.** 697

WYPRZEDAŻ

z powodu przeniesienia interesu Towarów metalowych, naczyń kuchennych, emaljowanych, oraz wszelkich wyrobów w zakres blacharski wchodzących; po cenach niepraktykowanie niskich.

w Magazynie L. SOLECKIEGO,

№ 44. NOWY-SWIAT № 44. 694

ZARZĄD BANKU ZIEMSKIEGO w WILNIE,

ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) roku bieżącego o godzinie 8 wieczorem w lokalu Zarządu Bankowego odbędzie się zwyczajne doroczne Zebranie Ogólne Akcjonariuszów.

Roztrząsaniu i decyzji Zebrania podlegać będą następujące przedmioty.

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Szacunkowej, za rok 1883.
- 2) Wniosek Zarządu względem podziału zysków za rok 1883.
- 3) Budżet wydatków Banku w roku 1884.
- 4) Wybory w miejsce wychodzących podług Ustawy, Członków Zarządu, Komisji Szacunkowej i Rewizyjnej, oraz Deputatów asystujących przy losowaniu i niszczeniu Listów Zastawnych, jakoteż ich Zastępców.
- 5) Wniosek Zarządu, dotyczący zmiany i uzupełnienia niektórych §§ Ustawy Bankowej, stosownie do propozycji wniesioną być mającej, w o radującym obecnie w Petersburgu V-m Zjeździe Przedstawicieli Instytucyj Rossyjskiego Kredytu Ziemskiego.
- 6) Wniosek Zarządu o powiększenie Kapitału Zakładowego Banku.
- 7) Sposób przesłania do Wilna z ekspedycji przygotowanie Papierów Państwowych i Komisji umorzenia długów Państwa, Listów Zastawnych Banku, dla wydania takowych biorącym pożyczki.

Jeżeliby Zebranie, o którym mowa, nie przyszło do skutku, to na zasadzie § 84 nastąpi powtórne Zebranie, w dniu 5 (17) Kwietnia r. b.

Akcie albo też dowody posiadania takowych, złożone być mają w Zarządzie nie później, jak 8 (20) Marca r. b.

Upoważnienia zaś do głosowania w Zebraniu Ogólnym, mogą być składane tylko do dnia 19 (31) Marca włącznie. 492r

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.
poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28

ROŚLIN PASTEWNYCH 684
Produkcja w Mieni.

Zaszczycona medalami na Wystawach, rok XVIII. Sprzedaż Mieszanki lit. A, na ziemię dobre, korzec 46, 60, za rs. 7; Lit. B, na średnie i liche rs. 6; worek półtora korcowy kop. 75, za świeżość i kielkowanie poręcza się.—Korcem obsiewa się morg n. p.—Odnaczające **Kartofle Szampiony**, wydające 30 ziarn, b. bogate w krochmal, fabryczne i stołowe, wagi 46, 245 korzec, za rs. 8. — Dostawa do wszystkich kolei żelaznych, oraz w Warszawie, przy ulicy Podwał w Hotelu Sławiańskim, u Rządy.—Gdy Konieczny chybiają, mieszanki bezwzględnie dobrze obradzają. Informacje udzielam za przysłaniem marki. Pieniądze przysyłać pocztą, przez Nowo-Mińsk w Mieni.—Urządzą najpraktyczniejsze plodozmiany.—Jan Kotarski.

WYPRZEDAŻ.

W środę dnia 5 Marca rozpocznie się
w MAGAZYNIE,

WŁADYSŁAWA HOLMBERG,

Wyprzedaż Towarów wysortowanych,

A MIANO WICIE!

Koszul, Kołnierzy, Mankiet, Flaneli, Szalików, Krawatów, Parasoli, Pończoch, Rękawiczek i różnych drobiazgów. 688

WYPRZEDAŻ.

Doniesienie z fabryki szczotek i pendzli

ALEKSANDRA FEISTA,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej.

Od czasu egzystencji mojej fabryki szczotek i pendzli, zadaniem moim było śledzić za postępem w tym przemyśle, ażeby zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom a tem samem umożliwić nabycie odpowiednich wyrobów, bez sprowadzania takowych z zagranicy. — Sławne fabryki pendzli w Ljonie, Paryżu i Norymberdze, doszły do wysokiej doskonałości w tym przemyśle i wyrabiają około stu gatunków różnego systemu pendzli, inne zaś kraje odznaczają się tylko niektórymi gatunkami, noszącymi nazwę od miejscowości.

Ażeby także i fabrykację pendzli postawić na takim stopniu doskonałości, do jakiego doprowadziłem wyrób szczotek, od lat kilku skierowałem wszelkie usiłowania w tym celu i dziś mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że ostatnim rezultatem usiłowań moich jest rozwój tej u nas śmiało rzec można nowej gałęzi przemysłu.

Wszystko na co zdobyć się mogą: Anglja, Francja, Hollandja, Niemcy i inne kraje, wszystko to dziś wyrabia się w mojej fabryce, z równą, jak za granicą doskonałością, począwszy od przeróbki i preparacji surowych materiałów t. j. szkieł, oraz włosów z różnych zwierząt, do fabrykacji pendzli niezbędnie potrzebnych.

Ze znakomitym postępem krajowej fabryki, do czego potrzebnym jest i odpowiedni nakład zasługuje na poparcie i pierwszeństwo przed zagranicznymi wyrobami, w tym celu odnoszę się do Szan. Publiczności, o łaskawe ze strony Jej poparcie, tym więcej, że konkurencja z zagranicą jest moźolną i trudną, zwłaszcza, przy tak wysokim kursie waluty zagranicznej, za którą wszystkie materiały surowe bywają u nas wykupywane i wywożone bez opłaty, a gotowe wyroby, o jakich mowa, żadnego ochronnego cła nie mają. — Trudno mieć pojęcie w ilu rodzajach, gatunkach i wielkościach, wyrabiają pendzle, chcąc wyrównać fabrykom zagranicznym i w tym celu w magazynie moim, przy ulicy Senatorskiej pod firmą Aleksandra Feist istniejącym, obejrzeć można próby i według tych robić zamówienia.

Oprócz uzyskanych różnemi czasy Nagród w Medalach Brązowych, Srebrnych i Złotyeh na wszystkich wystawach krajowych i zagranicznych, na ostatniej wystawie Moskiewskiej przyznany mi został Medal Złoty, jedyny na całą grupę. 278R

ZA WIADOMIENIE.

Dotychczas istniejący

SKŁAD KRYSZTAŁÓW, PORCELANY I FAJANSU

F. CHWASTKIEWICZA,

ZAMIENIONY ZOSTAJE NA

Specjalny Skład Szkła, Porcelany, oraz innych przedmiotów dla Urzędzeń
Aptek, Składow Materjałów Aptecznych, Laboratorjum Chemicznych i Fizycznych,

który nadal pod tą samą firmą i w tem samym miejscu pod moim osobistym kierunkiem prowadzonym będzie. — Z tego powodu **ryczałtowa sprzedaż lub częściowa wyprzedaż** szkła, porcelany i fajansu, dla ozdoby i użytku domowego służących, rozpoczęła się z d. 18 Lutego 1884 r.

F. Chwastkiewicz,
Cenniki ilustrowane powiększone, wkrótce rozesłane będą. Miodowa, róg Senatorskiej 496/1.

SKLEP

narozny, do sprzedaży artykułów spożywczych, w którym od lat kilku istnieje takowy, w korzystnym położeniu, w dobrym punkcie, jest do wynajęcia na lat kilka od 1 Kwietnia 1884 r., w domu № 3/5283 za rogatką Jerolimską. Wiadomość u właściciela domu. 626

Prośby

do wszystkich władz rządowych, redaguje Biuro Rady Honorowego Burby, Marszałkowska № 56, wprost Hotelu Francuzkiego. 680

LEKARZ

potrzebny jest do miasta Szadku, gub. Kaliskiej, pow. Sieradzki. Po wiadomości zgłosić się trzeba do doktora, Chmielna № 43, w Warszawie. 671

Zakład Fotograficzny

wprost Hotelu Europejskiego, pod firmą Grabowskiego, przeszedł na własność

Konstantego Żukowskiego,

Nowo-nabywa chęć mieć Zakład na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom, czynności tegoż chwilowo zawiesił w celu dopelnienia ulepszeń; o dniu otwarcia osobne ogłoszenia doniosą. 669

8,200 łokci

flacu, po rublu, do sprzedania na Starej-Pradze. Wiadom. Leszno 18, m. 12, rano do 11 po południu, od 4 do 6. 630

Nauka i wychowanie.

Potrzebny nauczyciel na wyjazd, na wieś, do dnia 15 Sierpnia 1884 r., dla przygotowania chłopca do czwartej klasy gimnazjum. Adresy z objaśnieniem odpowiedniego wykształcenia, proszę składać u rządu domu. Ulica Żelazna № 37. 2891

Żądana jest bona niemka, z dobrą rekomendacją. Nowy-Swiat № 32, w sklepie Krupskiej. 3046

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomości: Świętokrzyska № 25, mieszkania № 17, od 11-ej do 2-ej. 3044

Młody człowiek poszukuje korepetycji z konwersacją języka francuzkiego; przyjmuje przepisywania. Piekarska № 12, m. 4. 3174

Potrzebny zaraz na wieś, nauczyciel polski, któryby przygotował dwóch chłopczyków do pierwszej klasy. Wymaga się rekomendacji. Zostać można od 11 do 3. Zgoda 1 lit. A, mieszka 4. 3174

Kantor nauczycielski, Załęska, Niecała № 4. Paryżanki świeżo przybyłe, z pewną rekomendacją, są do umieszczenia natychmiast.

Francuzka świeżo przybyła, do umieszczenia. Niecała 4, u Załęskiej. 3195

Niemka młoda, izraelitka, poszukuje miejsca do dzieci lub towarzystwa. Wiadomość: Tłomackie 9, w bramie, 1-e piętro, mieszkania № 4. 3203

Osoba ukończywszy gimnazjum z wyższym patentem, żyje udziela korepetycje, w godzinach poobiednich i w poranach przygotowywał do gimnazjum i na pensje i z muzyką, na Pradze i w Warszawie, na niezbyt oddalonych ulicach od Pragi. Wiadomość między 12 a 2-a. Rogatki Moskiewskie, u poborcy, Wolowa 238a. 3111

Francuzka młoda, bona, lat piętnaście mająca, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 3214

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z niemieckim, młoda, nowo-przybyła z Paryża, szuka posady. 3209

Posady i prace.

Kaucja 200 do 300 rubli poszukuje posady rządy domu, kasjera, inkasenta lub innego zatrudnienia w tym rodzaju mężczyzna w średnim wieku, który kilka lat zarządzał domem i dokładnie jest obeznany z przepisami meldunkowymi. Może też przystąpić z tą sumą jako współnik do interesu w którymby mógł być czynnym. Życzący porozumieć się, złożyć adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. W. A. 3032

Do zakładania nowych szklano-hutowych gazowych pieców, oświadczam się inżynier Edward Wolf, praktyczny Werkführer fabryki wyrobów szklanych w Helenie, stacja pocztowa Włocławek. 2886

Potrzebny kelner płatniczy, z kaucją rs. 500, znający język ruski i niemiecki. Zgłaszać się: ulica Chmielna № 3, stróż wskaże.

Cześć do giserni potrzebnym jest. Miodowa 3, w fabryce złota malarskiego. 3093

Żądane potrzebne są do krawieczyny, zdadne, podreżne i do maszyny. Solna № 18, stróż wskaże. 3099

Do odstąpienia w każdym czasie 10-letnia dzierżawa z inwentarzem żywym i martwym

FOLWARK ŁOSIA WÓLKA

ogólnej przestrzeni wólk 25, ziemi pszennej, odległy od Warszawy wiorst 25, za Marymonckimi rogatkami. 661

Lokal fabryczny

przy ulicy Danielewiczowskiej № 5, z urządzeniem gazowym, gdzie poprzednio mieściła się drukarnia Bergera, a obecnie fabryka maszyn F. Fajansa, jest do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b.—Do lokalu należy też i odpowiednie mieszkanie z 9-ciu pokojami zlozonymi, oraz wozownia, jak również i część podwórza. Lokal fabryczny może też być wynajętym i bez pomieszkania. —Wiadomość u gospodarza domu.

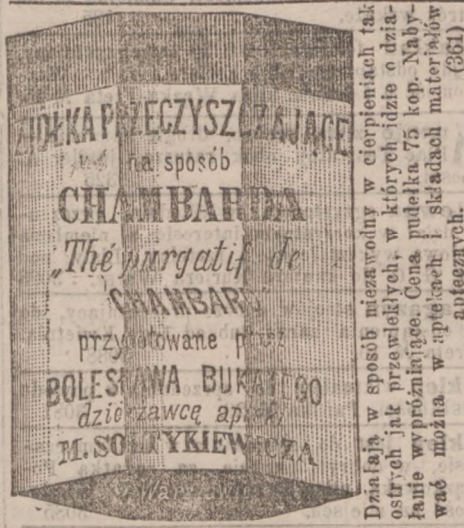
Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że w obiegu znajdują się weksle wystawione już to przez S. Żurkowskiego już to przez S. Perkalę z moim indossementem. Podpisy na tych indossach uznaję za fałszywe i nie mające żadnego znaczenia i uprzedzam aby takich weksli nikt nie nabywał. 625

L. GUTGELD.

Do sprzedania WILLA

t. j. dom mieszkalny z kilkunastu pokoi, wśród ogrodu owocowego i dzikiego, jest stajnia, wozownia, studnia, piwnica murowana i studnia, do tego gruntu ornego 9 morgów 300 pretowych, miejscowość bardzo przyjemna, nieopodal lasów, komunikacja z Warszawą, kolejną i szosa, bardzo dogodniona, odległość od rogatek wiorst 9. — Wiadomość: ulica Chmielna № 8, w księgarni Teodora Paprockiego. 421r



Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o dni-fanie wypróżniania. Cena, pudełko 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych. (351)

Główny Skład Trumien metalowych przy fabryce 97.r. LAMP I WYROBÓW METALOWYCH F. TRELLE, Nowy-Swiat Nr 76.

Codzień i bezpłatnie

w Magazynie Francuzkim, przy ul. hr. Bęrga № 16, można widzieć Aparaty Francuzkie do sztucznego wylegania kurcząt,
HYDRO-INCUBATEURS,

które już oddawna wszędzie za granicą, stanowią tani, łatwy i korzystny przemysł w gospodarstwie. NB. Niema we Francji sztucznych wylegaczy, któreby mogły wylegać razem więcej jak 450 jaj: większe aparaty uznane zostały za niepraktyczne. Magazyn Francuzki sprzedaje po cenach Paryżkich, t. j. aparaty na 50 jaj, po 30, 45 i 50 rs.
" " 100 jaj, " 45, 60 i 70 rs.
" " 220 jaj, " 80 i 100 rs.
" " 450 jaj, " 140 i 155 rs.

Wykwalifikowany pomocnik rejenta, z chlubnymi świadectwami i rekomendacją osób znaczących, poszukuje miejsca zaraz. Oferty Dzikowski, urzędnik szpitala S-go Ducha, Elektoralna. 3084

Osoba spokojna życzy mieszkania, za obsługę i dozorowanie, przy pojedynczej osobie. Wiadomości: ulica Wspólna № 5, u akuszerki. 3112

Poszukuje pomieszczenia w handlu lub w kantorze, jako praktykant, b. uczeń gimnazjum, wieku lat 16, zmuszony dla braku funduszy opuścić takowe, ukończywszy 3 klasy, z porządnej rodziny i moralnych zasad, oraz pięknym charakterem pisma. Bliższa wiadomość u p. Kopezyńskiego. Chmielna № 62, dom p-wa Ostrowskich. 3012

Potrzebne panny do krawieczyny, oraz i do maszyny. Ulica Pawia № 7, oficyna lewa. 2996

Praktykant: agronom, politechnik (brorwar), poszukują odpowiednich miejsc. Żurawia 15, m. 18. 3016

Panny maszynistki, podreżne, oraz uczennice, zaraz potrzebne. Nowy-Swiat 68, mieszka 17a, drugie piętro. 466

Potrzebny jest uczeń do cukierni od lat 13 do 14; z prowincji mają pierwszeństwo. Wiadomości: Leszno № 28. 3025

Potrzebne są panny uzdolnione do stanników i podreżne do spódnic. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat № 30, mieszkania 35. 3105

Panna służąca poszukuje miejsca, znająca krawieczynę i szyję na maszynie. Adresy proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. G. S. № 14. 3200

Kowal, który pracuje w jednej z większych fabryk od lat 15-u, poszukuje odpowiedniego zajęcia, na prowincji lub w Warszawie. Adres ulica Żurawia № 4, m. 25. 503

Sklepową potrzebną jest do handlu Braci Wóbel, władająca oprócz polskiego także bogie językiem niemieckim i z dobrimi rekomendacjami. Wiadomości na miejscu, tylko od godziny 9 do 10 rano. 505

Młoda wykształcona panią, która ukończyła kurs szkoły handlowej za granicą, z ładnym charakterem pisma, poszukuje miejsca korespondentki w języku polskim i niemieckim kilka godzin dziennie. Oferty pod lit. F. L. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 504

Polka w sile wieku, z dobrą rekomendacją, znająca się na gospodarstwie i na kuchni, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 3212

Osoba młoda, z porządnego domu, szuka miejsca do zarządu, także i kuchni, u pojedynczej osoby, za życie i mieszkanie. Hoża № 16, mieszka 18. 3205

Panny podreżne potrzebne są do bielizny. Solna 15, mieszka 20. 3177

Zajęcia lub korepetycji, poszukuje młody uczeń z patentem ukończonej szkoły realnej. Ulica Chmielna № 12, m. 5. 3192

Wdowa młoda poszukuje miejsca kasjerki przy kapieliach, albo sklepowej w dystrybucji, gdyż jest obeznana z tem zajęciem, na żądanie może dać poręczenie. Adresy składać pod lit. E. R. w kantorze Kurjera. 501

Uczeń, który skończył 4 klasy filologiczne, poszukuje miejsca w aptece. Wiadomości: ulica Pańska № 46, mieszka 76. 3188

Młody człowiek z ładnym charakterem pisma i znający 4 działy aryt., obeznany z handlem, z kaucją 1,500 rs., poszukuje miejsca w kantorze lub innego zajęcia. Oferty w kantorze Kur. War. pod lit. N. S. N.

Kucharz, kawaler, potrzebny na wieś od 1-go Kwietnia, z dobrimi świadectwami. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera dla Mroczków. 500

Do zakładu ślusarsko-mechanicznego, potrzebni są praktykanci i uczniowie dobrego prowadzenia. Wiadomości: Krakowskie-Przedmieście № 48. 3151

Kucharz, kawaler, z dobrimi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomości: ulica Piękna № 21, mieszkania 1. 506

Rządca dokładnie obznajmiony z gospodarstwem rolnem i leśnem, poszukuje posady rzędcy lub kontrolera od 1-o Czerwca lub Lipca r. b. Od kilkunastu lat zarządzał obszernymi dobrami i posiada wszelkie dowody, (w razie potrzeby może powołać się na rekomendację osób w kraju znanych). Wiadomość przy ul. Wareckiej № 7, m. 40.

anna zdadna potrzebna do spódnic. Ulica Leszno № 8, 1-e piętro od frontu. 3152

Poszukuje się robotników fachowych do fabryki guzików. Wązka-Miła № 21. 3145

Potrzebne są panny kompletnie zdadne do krawieczyny damskiej. Królewska № 1, mieszkania 19. 3215

Potrzebna jest sklepowa z kaucją do sklepu galanteryjno-dystrybucyjnego. Nowy-Swiat № 1. 3157

Potrzebna jest niątka do dwu-letniego chłopca, z dobrimi świadectwami. Wiadomości: Waleców № 8, u właścicieli. 3147

Osoba wykształcona życzy sobie dostać miejsce lektorki w językach: polskim i francuzkim lub do towarzystwa. Chmielna № 46, m. 9, od godziny 3-ej codziennie. 3140

Panny potrzebne do kwiatów i uczennice zaraz płatne. Twarda № 23. 3165

Kupno i sprzedaż.

Portepiany używane, Irmlera zagraniczny, Ploiera, Sejdlera, Kerstopfa, Budynowicza; Pianina berlińskie używane. Kupno, zamiana, reperacje. Nowy-Swiat 46. W. Słodziński. 2470

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tania, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszka 1, drugi dom od rogu Chmielnej. 3128

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tania, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ul. Marszałkowskiej, stróż wskaże. 2509

Portepian Kralla & Sejdlera, meble czarne salonowe, aksamitne; lustra wielkie, krzesła, stoliki fantazyjne, kredens, stół, na 36 osób, krzesła, szafa dębowa, łóżka rzeźbione, tualeta, umywalnia, szafka do bielizny, biurko czarne, garnitur orzechowy niebieski, biurko meżkie, dwa fotole gabinetowe, pulpit ozdobny do skrzypców, taboret szrubowy, fontanna, kwiaty, słupy czarne, kandelabry, zyrandol, świeczniki, lampy, firanki, obrazy, dywany etc. do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 2962

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszka 41. 3013

Z powodu wyjazdu do sprzedania kredens Zdobowy rzeźbiony, z marmurowym blatem, tremo dębowe rzeźbione, lustro złocone z konsolą, biurko meżkie, zegar regulator, dębowy rzeźbiony, rondo i różne inne rzeczy. Mylina № 7, m. 13. 3108

Portepian w dobrym stanie jest do zbycia za umiarkowaną cenę. Wiadomości: Szkołna № 4, mieszkania 5. 3036

Mezki złoty zegarek z dywizką do sprzedania. Piekarska № 12, mieszka 4. 3126

Meble do sprzedania, garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, regulator, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 3071

Meble kilka garniturów nowych fasonów, gustownie pokrytych, szeslongi, otomany, urządowej roboty, bardzo tania sprzedaje. Nowy-Swiat № 68, u tapicera. 2958

Używane meble rozmaite, dokładnej roboty, tania sprzedaje zakład wyjącznie używanych przedmiotów. Również kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, lustra, stasy ogniotwale. Solna 8. — J. Makow. 2785

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia, księgarnia antykwarna H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 322

Złożono do sprzedania po cenie niesłychanie niskiej, wyroby z Koronek Chantilly i Guipure, jako to: Barby, Wealki, Szarfy, Fanchons, Chustki do nosa etc. także białe tiulowe Kamzoty. Twarda 6, mieszkania 11, od 12 do 5. 2907

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z brązami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Do sprzedania po niskiej cenie trzy sztuki materji chińskiej. Róg Ciepłej i Ceglanej № 3, mieszka 13. 3082

Do sprzedania paltocek damski syberyjski, wiosenny, mało używany. Chmielna № 46, mieszkania 18. 3100

ombardowe kwity kupuje. Ulica Aleksandra № 16, mieszkania 22. 3089

Portepian o 7 1/2 oktawy, w dobrym stanie, z paką nową. Bonifraterska № 13. 3194

Meble tania sprzedaje, dobrej roboty: garnitury, otomany, szeslongi nowe i używane; także przyjmuje wszelkie roboty po cenach niskich. Marszałkowska 71, u tapicera.

Pianina Hartmana berlińska nadeszły do składu A. Werner. Senatorska 16, róg Bielańskiej.—Tamże do wynajęcia harmonje i pianina. 3202

Pianino nowe, amerykański system, jest za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a. 3180

Ło-garniturek aksamitny, w dobrym stanie i różne drobne rzeczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat № 18, wiadomość u lokaja Wojciecha. 3191

Portepiany krótkie, czarne używane od 230—375 krajowe, zagraniczne. Reperacje, strojenia przyjmuje Biernacki. Krucza № 21, róg Alei Jerolimskiej. 3185

Maszyna do szycia Singera w dobrym stanie, jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu, za przystępną cenę, przy ulicy Szerokiej № 428 na Pradze, wiadomość tamże, u Tomasza Tchórzewskiego. 3187

Potrzebne jest lando używane, ale w zupełnie dobrym stanie, uprasza się o danie adresu i ceny, do zarządcy hotelu Krakowskiego. 3135

Suknie damskie, palto męskie używane, meble i inne rzeczy do sprzedania, od godziny 2. Wspólna 36, mieszka. 2, na dole.

Kredensy dębowe i biblioteka z filarami ozdobna, szafy orzechowe rozbitane, stół jadalny, sanowarnik, szafka nocna i umywalka do sprzedania, u stolarza Narembkiego. Piękna № 8, w podwórzu. 3184

Portepiany Kralla & Sejdlera palisandro- wy, belgijski drugi krótki czarny, trzeci Małeckiego krótki do sprzedania. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 3183

Meble bardzo gustowne, garnitury ozdobne, szafy rozbitane, kredens, stół jadalny, szeslong, biurko, łóżka, umywalka, tualeta, lustra w ramach złotych, trema, lampy, dywany i firanki, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 3170

Do sprzedania: kostium granatowy jedwabny, z pluszowym paltocikiem i kapeluszem za 12 rs., dolman długi na flaneli, czarnym futrem okładany za rs. 10, Kiosy i Tygodnik Ilustrowany sprawne z 3-eh lat za 12 rs., szpiżarka lipowa o 8 szufladach masiv za 8 rs. futerko aksamitne na 3-letnie dziecko za 3 rs. Wiadomość: ulica Świętojerska № 20, mieszka. 3, zastać można od godziny 12 w południe. 3164

Meble do sprzedania: garnitur szofejzowy Matlasem kryty, krzeselka czarne fantazyjne, stolik i konsolki, szeslongi buduarowy damski jedwabny, otomana duża otwierana, biurczko damskie misternej roboty, lustra czarne, tualeta, szafy, para łóżek, kredens i stół dębowy z bogatą rzeźbą, napoleonki, szeslong, portjery z kilku pokoi, firanki, fotel duży przed biurko i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże. 3207

Portepian krótki, czarny, w bardzo dobrym stanie, za rs. 145. Ul. Widok № 7, m. 15.

Portepian o 7 oktavach, Hoffera, z blatem, do sprzedania za rs. 225. Długa № 5, mieszkania 22. 3204

Portepian do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerolimiska № 18c, u stróża. 3144

Pieski pinczerki do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 60, wiadomość u stróża. 3142

Biuro męskie orzechowe na szafkach, umywalki. Ulica Szpitalna № 5, u stolarza.

Do sprzedania za rs. 400 ogier arab, złoty-gniady, lat 5, z rodowodem, dobrze ujeżdżony. Wspólna № 34c, u stróża. 3163

Bielizna damska, suknia czarna kaszmirowa, szlafrok ranny bordeaux, stanik atlasowy czarny, koldra watawa i t. p., są do sprzedania przy ulicy Złotej № 3, w dziedzińcu na dole № 16. 3162

Szafy sklepowe bardzo ładne, oszlone, konduktar, szylidy, lalki do upinania sukien i t. p. tania do sprzedania. Tamże wyprzedają niżej kosztu kapeluszy damskich najmodniejszych fasnow. Wiadomość: ulica Wspólna № 18, mieszkania 17. 3161

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedają i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męskich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Dystrybucja do odstąpienia każdego czasu w dobrym wyjazd, w której targu dziennie 25 rs. Komornego rocznie 300 rs. Krakowskie-Przedmieście № 53. 3102

Korzystne warunki Kolonia do sprzedania lub wydzierżawienia, w bliskości Pruszkowa dr. żel. W.-W. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 25, mieszka. 7. 2769

Dom nowy z dochodem przeszło rs. 6,000, w dobrym punkcie, do sprzedania, przyzwolita zamiana na dom mniejszy lub posiadłość ziemską może nastąpić. Oferty i opisy przyjmie p. Bykowski, Miodowa № 6, w kancelarii p. Żółtowskiego rejenta.—Rządca domu z gwarancją potrzebny. 2995

Posiadający 900 do 1,000 rs. kapitału, może otworzyć na własne imię korzystny interes. Blizsza wiadomość: Chmielna № 60, stróż wskaże. 485

Zakład felczerski o 30 lat egzystujący, do odstąpienia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość u felczera: ulica Wazka-Freta № 25.

Kupuje złoto, srebro, drogie kamienie.—Plac Teatralny obok ratusza, jubiler A. Leski. 325

Wolna egzystencja w Wiedniu, przez udział w korzystnym interesie z niemłodą wdową wykształconą i rzetelną. Listy pod lit. G. O. do kantoru Kurjera Warsz. 3098

Magazyn strojów dobrze procentujący, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Freta № 10. 3088

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Pańska № 29. 3081

Sklep jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie, za rogatką Powązkowską, ulica Burakowska № 5. Wiadomość na miejscu. 3085

Rs. 7,000 dobrze lokowane, na 3 Nr hipoteki domu nowego, z wszelkimi wygodami, płatne 1 Stycznia 1885 r., z ewikcją dodatkową i rygorami do sprzedania za 6,300 rs., bez pośrednictwa. Wiadomość od 3 1/2 do 5 u stróża. Marijensztadt № 1B. 3138

Poszukuje się 200 rs., przy zupełnym bezpieczeństwie. Oferty pod lit. K. S. w kantorze Kurjera. 3181

Magle są do sprzedania, z wygodnym mieszkaniem. Ulica Furmańska № 10. 3178

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 3.

Dom z placem frontowym do sprzedania, przy ulicy Siennej № 4A, między Twardą a Żelazną. Wiadomość w magazynie obuwia, ulica Hr. Berga № 11. 3189

Sklep mydlarsko-wiktuałowy do sprzedania. Pańska 72. 3201

Wiatrak dwu-gankowy, z kamieniami francuzkami i cylindrem, przymem dom mieszkalny obszerny, zabudowania gospodarskie i ogród warzywny 300 pretów, w obrębie miasta gubernjalnego Siedlec położony, do sprzedania zaraz. Wiadomość powziąć można w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej № 32, u J. Burkart, albo w Siedlech w piekarni F. Kuntze. 3198

Magle wiedeńskie do sprzedania przy ulicy Zgoda № 1, wprost-Przeskok. 3153

Handel wiktuałów z powodu zmiany interesu rodzinny jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie przy ul. Wspólnej № 17.

Sklep dystrybucyjny jest do odstąpienia z mieszkaniem, bardzo tanie komorne i odstępnie. Elektoralna № 45a. 3168

Potrzebna jest na lat kilka dzierżawa małej kolonii, położonej w bliskości Warszawy, a składającej się mniej więcej z 2-eh mórg ogrodu owocowego i budynków. Oferty proszę złożyć w agencji p. Rajchmana pod literami K. K. 507

Rs. 30,000 potrzeba, na hipotekę majątku Rzemskiego gub. warszawskiej, na 1-szy numer po towarzystwie. Oferty w Kurjerze pod lit. p. p. 3182

Do sprzedania sklep z wiktuałami, w dobrym punkcie; sprzedaż z powodu wyjazdu. Ulica Sienna № 6 lit. b. 3149

Sklep mydlarski i spożywczy jest do sprzedania. Solec № 83. 3143

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu jest do sprzedania z całym urządzeniem i towaram. Wiadomość: Ogrodowa № 5, w sklepiku.

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania sklep wiktuałów. Nowolipki № 27.

Magle wiedeńskie w dobrym punkcie, do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Aleksandrja № 4. 3141

Do sprzedania folwark 4 włóki, z inwentarzem i zasiewem. Wiadomość: ul. Mokotowska № 10, mieszkania 2. 3137

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy za bardzo przystępną cenę, z mieszkaniem wygodnym tanie. Wiadomość na miejscu: ulica Krucza № 15b, m. 17.

Rs. 4,000 razem albo po połowie jest do umieszczenia na pierwsze NN domów w Warszawie po towarzystwie. Wiadomość: ulica Marjańska № 1, u właściciela domu.

Lokale

Sklep do wynajęcia z oknem wystawowym, strzezi dom od Marszałkowskiej. Wiadomość: Chmielna № 33. 2775

Sklep potrzebny od 1 Kwietnia lub 1 Lipca r. b., z dwoma lub jednym wystawowym oknem, na Nowym-Świecie, Krak.-Przedmieściu, lub na Marszałkowskiej. Ktoby posiadał takowy, raczy złożyć ofertę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. A. 42. 3045

Lokal złożony z 3-eh pokoi i przedpokoju, bez kuchni, na 1-m piętrze od frontu, przy rogu ulic Długiej i Bielańskiej № 43, zdany także na jaki kantor, jest do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia r. b. 2946

Potrzebne są do kwartału dwa porządne pokoje z przedpokojem, w środku miasta, w cenie do 18 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. F. 2999

Pokój dla damy, przy bardzo porządnej rodzinie, umeblowany, z usługą, może być z całodziennym utrzymaniem, lub bez takowego. Adres: Przejazd № 5, pierwsze piętro.

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą.—Marszałkowska № 35, mieszka. 7, od godziny 2 do 4 po południu. 2807

Sklep i lokal frontowy od Lipca; miejsce ogólne. Adresy pod lit. a, składać proszę w kiosku: rog Nowego-Świata i Jerolimskiej. 2468

Sklep o 6-u oknach, od ulicy i o 10-u pokojach, łączących się ze sklepami, kuchni, piwnie i innych dogodności, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r., przy ulicy Miodowej, w pałacu zwanym Dyzmańskich. Lokal ten może być wynajęty razem, lub podzielony na mniejsze sklepy, z pokojami lub bez pokoi. Wiadomość u właściciela domu, pomiędzy godziną 2-a a 4-a po południu. 3011

Jest do wynajęcia zaraz lub od W. Noego mieszkanie, składające się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, z wszelkimi wygodami, przy ulicy Siennej N 9 lit. A, na 2-m piętrze. Tamże są do sprzedania rozmaite meble zupełnie nie używane. Wiadom. u stróża.

Wtedy człowiek, urzędnik instytucji prywatnej, poszukuje od 1 Kwietnia niedrogiego pokoju bez mebli, przy znacznej rodzinie, w bliskości Placu Teatralnego. Może być z obiadami lub bez. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. A. W. 499

Pokój do wynajęcia zaraz, z usługą i opałem, nie drogo. Złota № 28B, m. 24. 3171

Apartmenta z 7-u lub 10-u pokoi do wynajęcia, od 8 Kwietnia lub 1 Lipca r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Świata.

Pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej. Krakowskie-Przedmieście, wprost S-go Krzyża № 20 d. m. № 6, drugie piętro. 3186

Pokój umeblow. i kuchnia przy emerycie od kwartału. Chłodna 46, m. 16, g. 8—93—4.3217

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Nowo-Senatorska № 5. 3155

W każdym czasie do wynajęcia salon o 3-eh oknach, oraz pokój o jednym oknie na 1-m piętrze od frontu, ze wspólnym przedpokojem, kompletnie umeblowane, z usługą i samowarem, przy poważnej rodzinie. Wiadomość: Niecała № 12, mieszkania 4, od godziny 3—5 po południu. 3150

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. obszerne suteryny, na skład towarów suchych odpowiednio. Chmielna № 20. 3158

Doniesienia rozmaite

Człowiek podupadły odwołuje się do litosciwych i szlachetnych serc obywatelskich, prosząc o wsparcie na kaucej, bez której nie może znaleźć odpowiedniego miejsca, gdzieby mógł zapracować na wyżywienie licznej rodziny. Łaskawe osoby uwzględniające nieszczęśliwe położenie, raczą składać ofary w w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. M. J.

Piękna 8. Fabryka torebek papierowych zawiadamia szanownych odbiorców, że przyjmuje wszelkie zamówienia na torebki maszynowe, w różnych kolorach papieru, po cenach fabrycznych. Uprasza się czyniących zamówienia, aby piśmiennie wyszczególniali rozmiar, kolor, firmę lub bez. 467

Reperacje pozytywek i grających albumów wszelkiej konstrukcji, wykonywa z poręczeniem były praktykant wiedeński Julian Binder zegarmistrz. Ulica Wspólna № 20.

Przyjmują się dziurki do bielizny i wszelka krawieczyzna. Podwał № 11, m. 9.

Akuszerki B. J. są pokoje dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przemieszkiwania. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 2. 2732

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby trudniejsze i przyjezdne na kuracje, lub dla odbycia słabości, za opłatą od rs. 15, z umiesseniem dziecka. Najściślejszą dyskrecją i opieką sumienną zapewnia się. Ul. Świętojerska № 22, obok ogrodu Krasińskiego. 2994

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecją i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 3196

Akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ul. Chmielna № 35. 3197

Dziecko chrześcijańskie, chłopezyk 1 1/2-letni, sierota, bez rodziców, do wzięcia za własne. Franciszkańska № 9, u stróża.

Wamka. Ruska akuszerka rekomenduje wamkę. Brunetka, wysoka, z świeżym pokarmem. Nalewki № 9, mieszka. № 26. 502

Wamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Pańska № 3. 3213

Wamki rosjanki, młode, z trzy i dwumiesięcznym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16. 3208

Wamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem. Ul. Marszałkowska № 67. 3206

Pinczerki prześlizniętej rasy do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 3193

Przybłąkała się suczka z chartów angielskich. Wiadomość: ulica Graniczna № 13, u stróża. 3083

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.
Bukaty B. dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.
Karpinski, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.
ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.
Gorzelewski Mazowiecka 11 malarnia porcel. BŁAWATNE TOWARY.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tania.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.
BRON I PATRONY.
Eekker K. & J., fabr. iekład hurt. (maczyniarb. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 33.
C U K I E R N I E.
Kwieciński E., Leszno 28, wars. fabr. czekolady.
C Z Y T E L N I E.
Kulikowska Kasyda, Elektoralna 7.
DYWANÓW (składy).
F. Gieżyński Marszałk. 65 (Skład w podw.)
G I L Z Y (fabryki).
Ozarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.
G O R S E T Y (fabryki).
Haehle Gustaw, skład gorsetów paryski, trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.
J U B I L E R Z Y.
Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Radke G. & Zelisławski A., Miodowa 2.
K A P E L U S Z E (fabryki).
Weigt T., Krak.-Przedm. róg Królewskiej wyborowa kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtansze i najlepsze kapelusze krajowe.
K A S Y O G N I O T R W A L E.
F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.
K S I E G A R N I E I S K Ł A D Y N U T.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Senneward Gustaw, Miodowa 4.
K S I E G I H A N D L O W E (fabryki).
Sock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1823 r.
LAKIERY I FARB Y O L E J N E (fabryki).
Karpinski i Leppert, Elektoralna 33.

MASZYN Y I O D L E W Y (fabryki).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kottlarnia miedz. i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 3, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.
M E B L E (magazyny).
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Zajęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.
MUSZTARDA (fabryki).
Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.
O B U W I E D A M S K I E (fabryki).
Blebschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.
O G L O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.
Rajchman i Frendler, Senatorska 11

O P T Y C Y.
Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.
P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).
Gliwicz F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
P Ł O T N A I B I E L I Z N A (magazyny).
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotow.
P O Ń C Z O S Z N I C Z E W Y R O B Y (fabryki)
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.
P O Ś C I E L G O T O W A.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.
S Z K Ł O. P O R C E L A N A, F A J A N S.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorska.
Z A P A L K I.
Kozłowski T., Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska at 25.
Z E G A R M I S T R Z E.
Golembowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Z N A K I M E T A L O W E I P I S A N E (fabryki).
Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne